CZYTELNIA MBP

Kalendarz rejestracji na szczepienie • Rozrywnik

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

15 (2000) 11 kwietnia 2021 cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Z czym kojarzy ci się wiosna?

Sprawiedliwi w sutannach

Janusz Laskowski, nasz

Bard z krainy niedźwiedzi



Fot. Pixabay

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286

Zbrodnicze podpalenie w Jedwabnem?

„Drodzy,

W piątek 2.04.2021 około godziny 20.00 w aptece przy ulicy Łomżyńskiej 1 w Jedwabnem został podłożony ogień. Sprawca obserwował budynek i po wyjściu ostatniego z klientów wrzucił do środka materiał łatwopalny powodując zajęcie się mebli, sprzętów oraz leków. Pożar spowodował znaczne zniszczenia i nie możemy chwilowo funkcjonować. Podczas zdarzenia w budynku wciąż znajdowali się ludzie o czym sprawca wiedział powodując zagrożenie zdrowia i życia.

Obecnie trwa policyjne dochodzenie. Jeżeli posiadacie Państwo jakiekolwiek informacje bardzo prosimy o kontakt na maila jedwabneapteka@gmail.com Gwarantujemy anonimowość, a jeśli przekazane informacje pomogą ująć sprawcę oferujemy nagrodę".

Taki komunikat ukazał się na profilu „Spotted: Łomża" krótko po pożarze apteki przy ul. Łomżyńskiej w Jedwabnem. Wybuchł w piątek, 2 kwietnia, około godz. 20.00. Choć strażacy z poświęceniem stłumili ogień, budynek uległ dużemu zniszczeniu.

Zmarł Mieczysław Bruszewski



Nie żyje Mieczysław Bruszewski, ostatni z Łomży powstaniec warszawski.

Urodził się w naszym mieście w 1923 r. Podczas II wojny światowej przebywał w Warszawie, gdzie jako członek Narodowej Organizacji Wojskowej pod pseudonimem „Pudel" pracował w tajnej drukarni, a po wybuchu powstania walczył na Woli i Starym Mieście. Po wojnie aresztowany przez UB za udział w konspiracji, spędził 8 lat w więzieniach w Warszawie i Rawiczu. Po uwolnieniu wrócił do Łomży, założył i pół wieku prowadził zakład introligatorski na ul. Krótkiej. Od 1980 r. do przejścia na emeryturę oprawiał redakcji kolejne roczniki „Kontaktów".

11 listopada 2015 r. uhonorowany został tytułem Honorowego Obywatela Łomży. Wśród wielu odznaczeń był także Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Fot. UM Łomża.

Policja w kościołach

Dwa zgłoszenia o nieprzestrzeganiu przepisów związanych z pandemią otrzymała policja w Łomży. W Wielką Sobotę, 3 kwietnia, zgłaszający poinformował, że w kościele w Nowogrodzie jest około 300 ludzi, którzy nie zachowują odstępów i są bez maseczek. Na miejscu policjanci stwierdzili, że w kościele było około 100 osób i po skończonej mszy przeprowadzili rozmowę z proboszczem. W związku z interwencją sporządzony zostanie wniosek o ukaranie do sądu.

Podobny finał policja zapowiada wobec proboszcza parafii św. Brunona przy ul. Wojska Polskiego w Łomży. Tu według zgłaszającego, w Wielką Niedzielę rano, także przebywało na mszy rezurekcyjnej zbyt dużo wiernych. Policjanci potwierdzili, że było 200. W tym przypadku również sporządzony zostanie wniosek o ukaranie do sądu. Do 18 kwietnia (było do 9) w kościołach obowiązuje taki sam limit, jak w przypadku handlu, czyli 1 osoba na 20 m2 powierzchni przy zachowaniu odległości 1,5 m i z założonymi maseczkami.

Opluty pisze do biskupa

Okładka tygodnika „Do Rzeczy" z wizerunkami Barta Staszewskiego, Margot i Marty Lempart, skrzynki po piwie i Matka Boska na tle tęczy, kombinezon, jakiego personel medyczny używa na oddziałach z covid – 19. Cała ta instalacja, mająca być Grobem Pańskim z napisem „Jak zabijam Jezusa", pojawiła się w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła w Łapach.

„Rzekomo zabijam Chrystusa. Tymczasem to sam Chrystus mówił >kto wami gardzi, Mną gardzi< (Łk 10,16). Obok mnóstwo butelek i puszek po piwie. Widoczna jest też wielka taca z banknotami. To wszystko nie ma nic wspólnego z wiarą ani miłosierdziem. To jest patokatolicyzm", napisał Bart Staszewski w reakcji na zdjęcie z kościoła w Łapach. Skierował do parafii oraz Diecezji Łomżyńskiej pismo z prośbą o usunięcie jego twarzy z instalacji.



Fot. pixabay

40 lat temu

„Kontakty", 12 kwietnia 1981:

Olimpijczycy w Grajewie

Spotkaniami z młodzieżą grajewskich szkół Teresa Sukniewicz, Janusz Sidło i Zygmunt Smalcerz zainaugurowali Wojewódzkie Dni Olimpijczyka. Ich rozpoczęciu towarzyszyły także liczne imprezy sportowe: turniej zapaśniczy w stylu klasycznym o Puchar Naczelnika Miasta (zwyciężyli młodzicy „Warmii" Grajewo), bieg uliczny z udziałem około 1 000 osób. Kilkunastu działaczom wręczono Dyplomy Honorowe Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Jana Steca uhonorowano odznaką „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego".

Gdy słońce w pięty podgrzeje

Łomża jest ze wszech miar oryginalnym miastem. Gdy tylko stopniał ostatni śnieg, na trawnikach pojawiły się dywany papierowych kwiatów. Kosze na śmieci rzadko tu uświadczysz, a nie każdy wyniósł z domu przyzwyczajenie do noszenia papierów w kieszeni. Zabiegi higieniczne w innych miastach wykonywane są o świcie, natomiast łomżyńska służba komunalna budzi się wówczas, gdy jej słońce dobrze pięty podgrzeje, a następnie zabiera się do przerzucania kurzu z ulic na mieszkańców, spieszących do pracy lub oczekujących na przystankach.

Poznasz pana po cholewach, a gospodarza po bałaganie we włościach.

Lemiesz z pocisku orze pod Jedwabnem!

Nasz zdesperowany czytelnik, rolnik z gminy Jedwabne, zrobił sobie w kuźni lemiesz z pocisku artyleryjskiego (czym nagonił kowalowi niemało strachu), bo nie mógł kupić. A nie mógł, ponieważ lemieszy dawno nie było, nie ma i nie wiadomo, kiedy będą. Ale nikogo do naśladowania swego kroku nie zachęca, chyba że ktoś, tak jak on był saperem w inżynieryjnej jednostce wojskowej. Jeśli nie był, autor lemiesza radzi pocisków nie dotykać, lecz oznakować chorągiewką i zawiadomić stosowną jednostkę. Prosimy: niech wojsko pociski pozbiera i huknie na ustroniu tak głośno, aby producenci narzędzi rolniczych pospadali ze stołków.

KOMENTARZ

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:
Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:
Jan Oniszczuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:
Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść
Felieton: Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński, www.joemonster.org

Wydawca:
Wydawnictwo „Kontakty" Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:
Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:
ARIUH „Dylewski"
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter", Garmond Press, sieć własna wydawcy

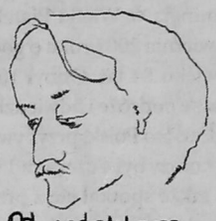
Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka-Rybacka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

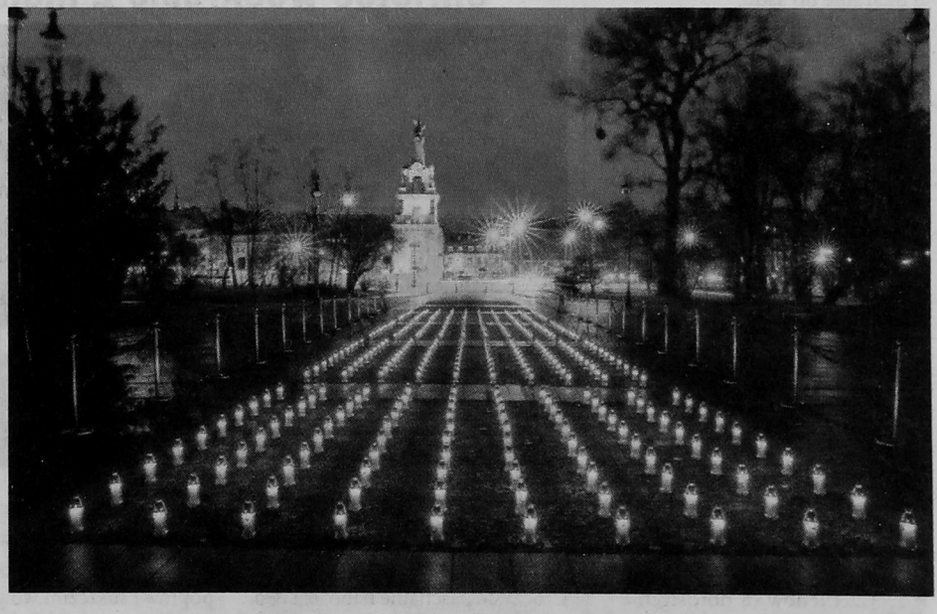


Lubimy wzniosłe, pompatyczne uroczystości. Właściwie, lubi je władza. Od maleńkiej, po najwyższą. Bo może się pokazać w pierwszym szeregu. I mówić. Cytowane są wówczas słowa największych, najświętszych Polaków. Wierzmy, że z przekonaniem, że ich myśl nie zwietrzała z czasem. Że ich przekaz jest wielki. Przesłanie ponadczasowe. Pytanie: ile z tego przesłania na kartkach wystąpienia, w przestrojonych mikrofonach na wzniosłą, pompatyczną uroczystość, a ile w mówcach i w nas samych?

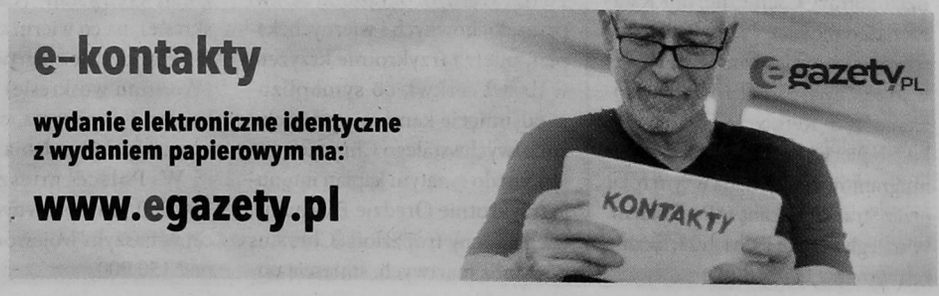
WŁADYSŁAW TOCKI



Fot. pixabay



363 znicze zapłonęły przed teatrem w Białymstoku (naprzeciw Pałacu Branickich) dla uczczenia zmarłych na covid mieszkańców miasta. Fot. Dawid Gromadzki



ZDARZENIA

■ 16 rocznica śmierci Jana Pawła II minęła w Wielki Piątek. Zmarł 2 kwietnia 2005 roku o godz. 21.37 w wieku 84 lat. Odbył 104 zagraniczne podróże i odwiedził 129 narodów. Do Polski przybywał 8 razy. W Łomży był 4 czerwca 1991 roku. Tu także spotkał się z przybyłymi licznie Litwinami. Kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża 16 października 1978 roku.

■ 911 pacjentów zakażonych koronawirusem przebywało we wtorek, 6 kwietnia, w szpitalach w Podlaskiem, zajętych też było 87 ze 131 respiratorów, poinformował w codziennym raporcie Podlaski Urząd Wojewódzki. To jak dotąd najwięcej, jeżeli chodzi o dzienną liczbę pacjentów z covid-19 w szpitalach w regionie. Obecnie wszystkie podlaskie szpitale mają 1 600 łóżek covidowych i 131 respiratorów. W środę, 7 kwietnia, zaczęło brakować miejsc dla chorych na covid w szpitalu w Suwałkach.

■ Ponad 700 mandatów za brak maseczek nałożyli w świąteczny weekend podlascy policjanci. Skierowali też ponad 100 wniosków o ukaranie do sądu.

■ Nowym dyrektorem szpitala w Bielsku Podlaskim został były burmistrz Ciechanowca Mirosław Reczko. Ostatnio pełnił obowiązki kanclerza Politechniki Białostockiej.

■ Nowy ambulans zasilił Stację Pogotowia Ratunkowego w Łomży. Oprócz ambulansu Stacja zakupiła 7 urządzeń do dekontaminacji (zamgławiaczy), 140 litrów płynów do dezynfekcji i 842 kombinezony ochronne.

■ Prawie 514 tys. paczek przemycanych papierosów o szacunkowej wartości ponad 7,5 mln zł odkryli funkcjonariusze podlaskiej KAS, gdy koło Budziska zatrzymali do kontroli drogowej łotewską ciężarówkę, w której miał być ładunek ciastek. Kierowca został aresztowany.

■ 15 Czeczenów (8 dorosłych i 7 dzieci) nielegalnie przekroczyło polską granicę niedaleko Mielnika, informuje rzecznik Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej mjr Katarzyna Zdanowicz. Przeszli na naszą stronę z Białorusi. Umieszczono ich w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców w Kętrzynie i Białymstoku. To pierwsza grupa nielegalnych imigrantów zatrzymana w tym roku przez Straż Graniczną w Podlaskiem. W ubiegłym roku było ich 24, łącznie zatrzymano 157 osób.

MYŚL TYGODNIA

Ludzie, którzy wykorzystują Boga do straszenia innych, nie mogli go doświadczyć

Łukasz Jakóbik



Niebieskie żaby spotkać można wiosną w Biebrzańskim Parku Narodowym. To godowa szata samców żab moczarowych. Na błękitno zabarwia ich skórę krążąca pod nią limfa, która staje się niebieska pod wpływem wiosennego słońca. Fot. BPN

Christos woskresie 2 maja!



Prawie miesiąc po katolikach, bo 2 maja, święta Wielkiej Nocy obchodzić będą prawosławni. Uroczyste paschalne nabożeństwo, zwane Jutrznią paschalną odprawiane jest w nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę Wielkanocną. Po trzykrotnym okrążeniu cerkwi przez duchownych i wiernych, kapłan uderza trzykrotnie krzyżem w drzwi cerkwi, co symbolizuje odsunięcie kamienia od grobu zmartwychwstałego Chrystusa. Po wejściu do świątyni kapłan intonuje trzykrotnie Orędzie Paschalne, wielkanocny troparion „Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć i będącym w grobach życie dał" (Christos woskresie iz miertwych, smertiju smiert popraw i suszczim wo grobiech żiwot darowaw). Okadza cerkiew oraz wiernych i wychodząc przed ikonostas wznosi okrzyk „Chrystus zmartwychwstał!" (Christos woskresie), na co wierni odpowiadają „Prawdziwie zmartwychwstał!" (Woistinu woskresie). Po liturgii kapłan święci artos, chleb, przeznaczony do rozdania wiernym.

W Polsce mieszka około 350 000 prawosławnych, najwięcej w naszym województwie, ponad 150 000.

Znaki czasu

■ 17 osób zginęło, 160 zostało rannych na polskich drogach w 135 wypadkach od Wielkiego Piątku do świątecznego poniedziałku, poinformował kom. Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

■ Polska skrytykowana w corocznym raporcie Departamentu Stanu USA została za naruszanie praw człowieka. Raport uwzględnia uznawane na całym świecie prawa, zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, m.in. prawa jednostki, prawa obywatelskie, polityczne i prawa pracownika. Wskazuje wiele przypadków ich naruszeń w naszym kraju.

■ Zmarł Krzysztof Krawczyk, jeden z najpopularniejszych od ponad 50 lat piosenkarz w Polsce. Chorował na koronawirusa, ale został wyleczony i wrócił do domu. Po dwóch dniach trafił ponownie do szpitala, gdzie zmarł. Od dawna cierpiał na wiele chorób. Miał 74 lata. Zostanie pochowany na wiejskim cmentarzu we wsi Grotniki pod Łodzią, gdzie od lat mieszkał.

■ Podatek reklamowy byłby już 35 podatkiem podniesionym bądź nałożonym przez obecny rząd PiS.

■ Trzy lata okradały właściciela sklepu w Rawiczu 7 ekspedientek w wieku od 30 do 53 lat. W tym czasie wyniosły ze sklepu towar wart 100 tys. złotych. Zostały zatrzymane.

Co ty na to?

Milion do miliona...

„Jest takie powiedzenie w Polsce: ziarnko do ziarnka i zbierze się miarka. (…) Jak patrzymy na te ofiary, jakie przychodzą to 10 zł, 5 zł, 20 zł, 100 zł, czasem znajdzie się więcej. I istniejemy? Istniejemy", mówił Tadeusz Rydzyk podczas obchodów urodzin Radia Maryja pod koniec 2020 r. Jak się jednak okazuje, redemptorysta może liczyć nie tylko na wsparcie swoich wiernych, ale również na sowite datki z budżetu państwa. Na wspomniane urodziny radia z Torunia sama Kancelaria Premiera wyłożyła 8 mln zł. Oko.press wylicza, że to nie wszystko, ponieważ od początku rządów PiS do końca 2020 r. podmioty należące do ojca Rydzyka otrzymały z państwowej kasy ponad 325 mln zł dotacji.



Pomocna dłoń

Fot. pixabay

67 mieszkańców gminy Kołaki Kościelne co miesiąc otrzymuje żywność z Banku Żywności w Białymstoku. Od 10 lat przywozi ją Tadeusz Kołakowski (lub w zastępstwie ktoś inny ze Stowarzyszenia Ruch Rozwoju Regionu). Z pomocy korzystają i rodziny wieloosobowe, i samotni.

– Teraz jest łatwiej, bo spotykamy się z otwartością i dużą pomocą ze strony wójta Sylwestra Jaworowskiego, który udostępnia nam samochód z kierowcą. Produkty wydajemy w dniu przywozu. Ale jeśli komuś zimą trudno było dojechać rowerem do Kołak, zawieźliśmy je mu do domu – mówi Tadeusz Kołakowski.

Z Banku do gminy przywiózł już ponad 70 ton żywności. W Wielkim Tygodniu otrzymał dodatkowo jogurty i rozdawał tym, którzy chcieli.

– Staraliśmy się o budowę sali sportowej. Jest zgoda wójta i radnych, jest miejsce, była obietnica ponad 4 mln złotych z ministerstwa. Wszystko się zatrzymało przez pandemię. Wierzymy, że pieniądze do nas trafią i halę zbudujemy – mówi Tadeusz Kołakowski.

Dziesięć lat temu, w lipcu 2011 r., utworzył Stowarzyszenie Ruch Rozwoju Regionu (RuRoRe). Jego główne cele, to wspieranie inicjatyw społecznych, działania charytatywne, promowanie zdrowego trybu życia oraz rozwoju kultury fizycznej i sportu. Kilka lat temu po tekście w „Kontaktach" dzięki Tadeuszowi Kołakowskiemu samotny i chory mieszkaniec gminy otrzymywał obiad ze szkolnej stołówki. Docierał do niego z powracającymi ze szkoły dziećmi. To jeden z przykładów prostego rozwiązania, ale możliwego tylko przy dobrej woli ludzi.

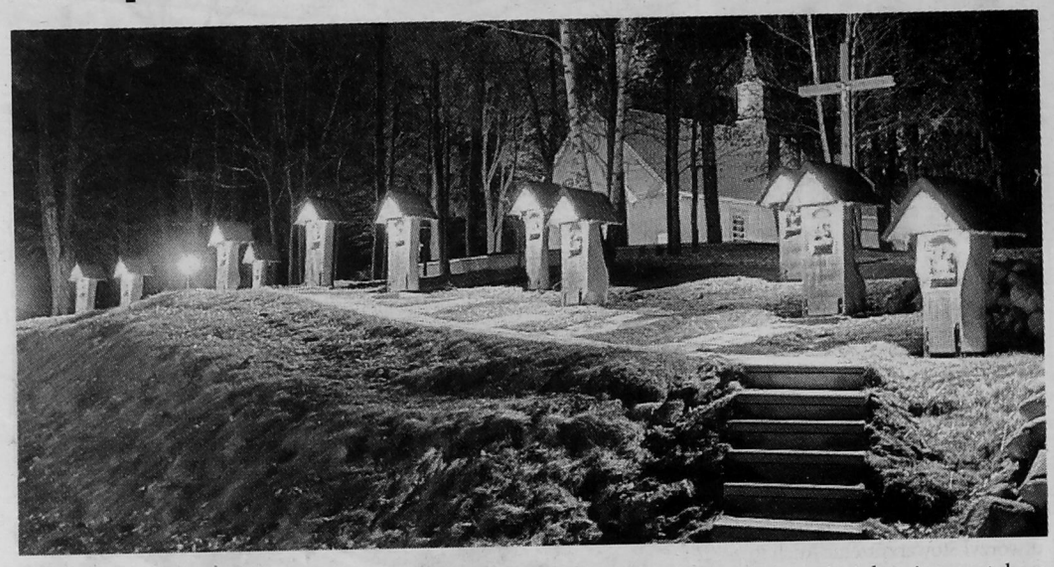


Nagrodę pieniężną oraz dyskrecję i anonimowość zapewnia wójt gminy Rutki Kossaki Dariusz Modzelewski za wskazanie „śmieciarza", który takie śmietnisko pozostawił przy drodze nr 5 na łąkach między Kalinówką a Ożarkami.



POWIAT ŁOMŻYŃSKI

Kurpiowska Golgota w Dobrym Lesie



Nie tak dawno pisaliśmy o zbiórce mieszkańców Dobrego Lasu (gm. Zbójna), którzy zapragnęli stworzyć przy swoim drewnianym zabytkowym kościółku drewnianą, nawiązującą do miejscowej architektury drogę krzyżową, Golgotę Dobrolaską. Między pomysłem a zwieńczeniem dzieła przed Wielkim Tygodniem, wydarzyły się sprzyjające przypadki. Proboszcz parafii w Dobrym Lesie ks. Krzysztof Górski odkrył na podwórku jednego z parafian pnie, które świetnie nadawały się na postumenty stacji. Parafianin podarował je na ten cel. W czasie wysiedlenia wsi przez Niemców, zabudowania zostały rozebrane lub złupione. Kościół stracił, między innymi drewnianą podłogę i dachówkę. Dachówka się odnalazła i została użyta na daszki stacji. Rzeźby poszczególnych scen Drogi Krzyżowej zostały zakupione za pieniądze z internetowej zbiórki i darczyńców.

„Z tego miejsca chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do realizacji tego projektu: naszym obecnym i byłym parafianom, przyjaciołom i sympatykom Dobroleskiego kościoła pozostającym w kraju i za granicą, a także osobom, które swoją ofiarę złożyły bezpośrednio w kancelarii parafialnej kościoła w Dobrym Lesie. Dziękujemy za Wasze wielkie serca, otwartość i gotowość wsparcia szczególnie w tym trudnym okresie pandemii. Wierzymy, że już wkrótce spotkamy się na wspólnej modlitwie przy stacjach drogi krzyżowej na górce dobroleskiej", napisali na facebookowym profilu „Dobry Las" inicjatorzy zbiórki na Dobroleską Golgotę. Fot. facebook

Nie żyje Katarzyna Kuklińska

Sama niepełnosprawna, Katarzyna Kuklińska uczyła ludzi, że każdy człowiek, niezależnie od sprawności fizycznej i umysłowej ma wrażliwość, poczucie godności i wartości. Wymyśliła i prowadziła Fundację „Ja i Ty", była organizatorką Europejskiego Festiwalu Filmów i Sztuk Wszelakich „Łomża Ja i Ty", członkiem Łomżyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Choć poruszanie się przychodziło jej z trudem, wszędzie było jej pełno. Twórczo i kształcąco. Została za to nagrodzona przez prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego w dziedzinie kultury za rok 2018. Prezydent wyróżnił ją rok później w konkursie „Łomżyński Społecznik Roku, Łomżyńska Inicjatywa Roku 2019".

Katarzyna Kuklińska miała 49 lat. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Małym Płocku. Fot. Fundacja „Ja i Ty".



Ulga „wyciąga" kapitał

Inwestycje o wartości 25, 5 mln zł rozpoczęli w Łomży przedsiębiorcy w 2020 roku. Prezydent Mariusz Chrzanowski wiąże to z ulgami, oferowanymi prze miasto. Pierwsza uchwała w tej sprawie zwalniała z podatku od nieruchomości nowe budynki lub ich części pod zakład pracy od roku do 6 lat (w zależności od wielkości przedsiębiorstwa i nakładów inwestycyjnych). Druga uchwała ulgę rozszerzała. Obie obowiązywały do 31 grudnia 2020 r. Do tego czasu skorzystało z nich 11 przedsiębiorców, którzy zadeklarowali zainwestowanie łącznie 83, 3 mln zł.

27 stycznia 2021 r. przyjęte zostały nowe uchwały „ulgowe". Skorzystanie z nich zadeklarowało 3 przedsiębiorców, zobowiązując się do zainwestowania 13,2 mln zł.

Z danych statystycznych Urzędu Miejskiego wynika, że liczba podmiotów działających w Łomży jest najwyższa od 2014 r. Wzrost zauważalny był już w 2019 (o 106), a w 2020 r. ilość lokalnych firm wzrosła o kolejne 132. Najwięcej w grupie mikroprzedsiębiorstw, zatrudniających do 10 pracowników.

Arsenał w Jednaczewie

Cztery pociski moździerzowe i granat odkryte zostały w czasie robót ziemnych w obrębie skrzyżowania ulic Szkolnej, Piaskowej i Zielonej w Jednaczewie (gm. Łomża). To pozostałości po II wojnie światowej. Na czas usunięcia niewybuchów przez saperów, ewakuowano 30 mieszkańców 5 najbliższych domów.

Nagrody dla pań z Konarzyc i Miastkowa

II miejsce w konkursie „Pisanka/kraszanka z logo ARiMR" dla Kół Gospodyń Wiejskich z województwa podlaskiego zajęło KGW w Konarzycach, a III KGW w Miastkowie (oba Koła z gm. Łomża).

Płoną trawy

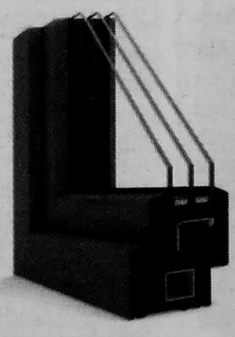
Strażacy OSP Piątnica nie mają wytchnienia: płonęły trawy na Fortach w Piątnicy, gasili transformator w Truszkach i dzikie wysypisko w Kossakach.



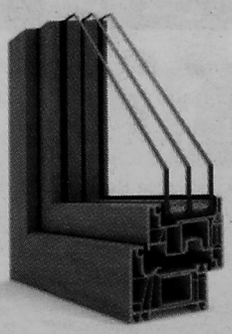
WWW.DOMEL.PL

OKNA DO DOMU TWOICH MARZEŃ

- zabezpieczają przed utratą ciepła
- naturalnie doświetlają pomieszczenia
- spełniają nowy standard energooszczędności WT 2021
- zapewniają perfekcyjny, estetyczny wygląd



VECTOR
ekstremalnie ciepłe 7-komorowe okna, o szerokości zabudowy 82 mm, podwyższonym bezpieczeństwie antywłamaniowym i szarym rdzeniu zastosowanym w konstrukcjach w odcieniach szarości.



CONTUR
6-komorowe rozwiązanie o minimalistycznym designie i prostych konturach, ze stalowymi zaczepami antywyważeniowymi, dostępne w technologii perfekcyjnego zgrzewu.

POWIAT GRAJEWSKI

Wypuść swego Wilka!

Kandydatów do nagrody burmistrza Grajewa „Wilk Roku" można zgłaszać do 30 kwietnia (regulamin oraz druki wniosków na stronie www.grajewo.pl). Wnioski należy dostarczyć do Urzędu Miasta w zamkniętej kopercie zatytułowanej Wilk Roku albo przesłać pocztą (Urząd Miasta, ul. Strażacka 6a, 19-200 Grajewo) lub elektroniczną (skan dokumentów) na adres sekretariat@um.grajewo.pl.

Ideą nagrody jest wyróżnienie ludzi, instytucji, organizacji w sposób szczególny codzienną pracą, aktywnością, kreatywnością służącym miastu.

W związku z ogłoszoną w ubiegłym roku pandemią koronawirusa i odwołaną Galą, w tym roku będą brane pod uwagę osiągnięcia z 2020 jak i 2019 roku.

Nagrody przyznawane będą w sześciu kategoriach: 1. Wydarzenie Roku, 2. Osobowość Roku, 3. Twórczość Artystyczna, 4. Wolontariusz Roku, 5. Uczeń Roku, 6. Wilk Grajewian.

Laureaci wielkanocnych konkursów

Na konkursy plastyczne „Zdobnictwo obrzędowe cyklu wiosennego i Świąt Wielkanocnych" oraz „Pocztówka wielkanocna", zorganizowane przez Bibliotekę Centrum Kultury w Szczuczynie, wpłynęło 39 prac.

Kinga Owsianko i Wiktoria Górska zajęły pierwsze miejsce w kategorii palm. Drugie nagrody zdobyli: Natalia Owsianko i uczestnicy WTZ, a trzecie Karolina Skrodzka i Aleksander Krukowski.

W kategorii pocztówek pierwsze miejsca zajęli Krystian Kleszczewski i Hubert Kleszczewski (kategoria przedszkolaki), Tomasz Chiliński (kl. I – III), Natalia Kamińska i Wojciech Potęga (WTZ). Drugie miejsca: Zuzanna Borys (kl. I – III), Tomasz Sielawa i Katarzyna Potęga (WTZ). Trzecie miejsca: Agata Koszczej, Joanna Krępczyńska (kl. I – III), Paweł Danowski i Wojciech Dubowski (WTZ). Wyróżnione zostały prace: Anny Angielczyk i Krystiana Myślińskiego.

Wystawę palm i pocztówek można oglądać w wypożyczalni dla dorosłych BCK (ul. Łomżyńska 11) do 20 kwietnia 2021 r.



Fot. pixabay

Centrum kultur

Budowa Centrum Dialogu Kultur w Szczuczynie powoli zmierza ku końcowi. Będzie miało formę amfiteatru, wyposażonego w sceny koncertowe, widownie, pomieszczenia techniczne, system nagłośnieniowy, oświetleniowy i monitorujący. Odbywać się tu mają warsztaty plastyczne, folklorystyczne i naukowe, promujące kultury pogranicza.

„Tworzymy obiekt i przestrzeń multifunkcjonalną! Jej ważną częścią będą mini bulwary na terenie przylegającym do rzeki Wissy", mów burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński.

Podobne centra promujące wspólną i różnorodną kulturę pogranicza powstaną w miastach Szczuczyn na Białorusi i Kowel na Ukrainie w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014-2020. Ważne dla wszystkich jest też podniesienie atrakcyjności turystycznej.

POWIAT KOLNEŃSKI

Światełko w tunelu po straszliwej tragedii?

Bartek Fiertek (lat 16) z Brzozowa (gm. Kolno) po powrocie ze szkoły 30 września ubiegłego roku zobaczył wiszącą w domu mamę. Zamordował ją i upozorował samobójstwo jego ojciec. Kilka dni później ojciec powiesił się w budynku gospodarczym. Bartek, który został sam, został z obciążeniami psychicznymi i finansowymi.

„W ciągu 10 dni życie tego chłopca wywróciło się do góry nogami... Na jego głowie zostało 15-hektarowe gospodarstwo i 30 mlecznych krów, którymi trzeba się zaopiekować oraz około 250 000 kredytu. Bartosz przez pół roku prowadził gospodarstwo z wujkiem i dziadkami, by go nie stracić. Niestety, to za duży wysiłek dla tego chłopca po takich przejściach. Prosimy o wpłaty dla Bartka, by pomóc spłacić mu kredyt, by mógł skończy naukę i wejść bez długów w dorosłe życie. Potrzebujemy 120 000 zł. Wpłaty można dokonywać również na konto PKO 40 1020 1332 0000 1502 1262 0482 Bartosz Fiertek z dopiskiem „na kredyt Bartosza". Pomóżmy Bartkowi uratować gospodarstwo!", prosili założyciele zbiórki na portalu zrzutka.pl.



Fot. pixabay

Pisaliśmy o tym, także z prośbą o wsparcie Bartka, kilka tygodni temu.

Przed świętami pojawiło się „światełko w tunelu": Bartka odwiedziła grupa rolników z Agrounii.

– Bartek to silny człowiek i rolnik z krwi i kości, spotkała go wielka tragedia, ale nie poddał się. Widząc to wszystko, działacze Agrounii nie pozostali bezczynni. Wielu z was pytało, czy pomożemy Bartkowi. Prawda jest taka, że Dariusz Ciochanowski pomógł jako jeden z pierwszych z grupą Agrounii z Podlasia. Dziś oprócz Podlasia są z nami działacze z Wielkopolski, Kujaw i Lubelszczyzny. Przekazali nie tylko dobre słowa i wsparcie duchowe – informuje prezes Agrounii Michał Kołodziejczak.

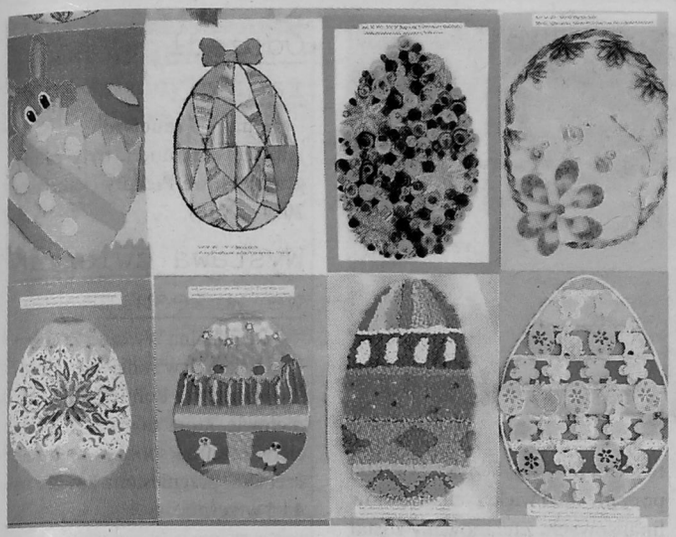
Najlepsze z Kolna!

Trzy pierwsze miejsca otrzymały fotografie uczennic I LO w Kolnie w konkursie fotograficznym na „Najciekawsze zdjęcie geomorfologiczne", ogłoszonym przez Uniwerstet Warszawski. I miejsce zajęła Pola Papież z kl. 2a, autorka zdjęcia „Krajobraz polodowcowy, Góra Cisowa, Suwalski Park Krajobrazowy". II miejsce Natalia Górska z kl. 2c za zdjęcie „Rzeźba górska, Dolina Gąsienicowa, Tatry Wysokie". III miejsce Sylwia Konopka z kl. 2a zdjęcie „Formy skalne, Baska Voda w Chorwacji".

Za synów dla ojczyzny

Złotym medalem „Za zasługi dla obronności kraju" uhonorował małżeństwo Teresę i Tadeusza Pielochów z Turośli minister obrony narodowej. Wychowali trzech synów, z których jeden służy w 11 Pułku Artylerii w Węgorzewie, a dwóch w 15 Giżyckiej Brygadzie Zmechanizowanej.

TWÓJ GŁOS



Pisanki na poranki

„143 kolorowe pisanki
na świąteczne poranki,
w Czyżewie zmalowano
by o Wielkanocy pamiętano".

Taką rymowankę nadesłał „Kontaktom" Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie, organizator Gminnego Konkursu Plastycznego „Pisanka Wielkanocna". I listę laureatów.

Grupa przedszkolna (3 – 4 lata). Nagrody otrzymały: Milena Bogucka i Wiktoria Laskowska. Wyróżnienia: Martyna Sienicka, Iga Michałowska, Emilia Budziszewska, Maja Sienicka (wszystkie z Gminnego Przedszkola w Czyżewie).

Przedszkolaki i „zerówkowicze" (5 – 6 lat). Nagrodzeni: Julia Michalska, Aleksandra Łuniewska (obie Gminne Przedszkole, Czyżew), Natalia Przeździecka (Szkoła Podstawowa, Rosochate Kościelne). Wyróżnienia: Łucja Górska, Michał Mościcki, Olga Karpowicz, Zuzanna Cymer, Zofia Krystosiak, Mateusz Zaręba, Katarzyna Dmochowska (Gminne Przedszkole, Czyżew) oraz Adam Turkot (SP, Rosochate Kościelne).

Wśród uczniów klas I – III nagrodzeni zostali Klaudia Grzybowska (SP Dąbrowa Wielka) i Hubert Kaczyński (SP Rosochate Kościelne). Wyróżnieni: Patrycja Godlewska, Jan Góralczyk, Alicja Banaśczuk, Julia Pietrzykowska (SP Czyżew) i Amelia Zalewska (SP Dąbrowa Wielka).

W klasach IV – VI nagrody trafiły do Jakuba Wołosiewicza (SP Rosochate Kościelne), Franciszka Góralczyka i Aleksandry Boguckiej (SP, Czyżew). Wyróżnienia: Zuzanna Świerżewska, Izabela Stańczuk, Kacper Banaśczuk, Michał Rostkowski (wszyscy SP, Czyżew).

Wśród uczniów klas VII – VIII nagrodzony został Piotr Krakówko (SP Rosochate Kościelne). Wyróżnieni: Marta Dąbrowska (SP Rosochate Kościelne), Dominika Zaremba i Błażej Gniazdowski (oboje SP Czyżew).

Prace oceniało jury w składzie: przewodnicząca Bożena Lipińska (absolwentka Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu) oraz Katarzyna Kazimierczuk (kierownik Biblioteki Publicznej Gminy Czyżew), Katarzyna Kostro (dyrektor GOK w Czyżewie) i Anna Kazimierczuk (instruktor GOK w Czyżewie).

Wystawę konkursowych prac można oglądać w GOK w Czyżewie oraz na stronie internetowej GOK, a na profilu Facebook kolorową prezentację muzyczno-fotograficzną z prac laureatów.



Dziękujemy!

Życzenia na autorskim zdjęciu przysłał „Kontaktom" Andrzej Cholewicki z Łomży. Dziękujemy mu oraz wszystkim czytelnikom, instytucjom, przedsiębiorstwom za tyle serdecznych, życzliwych słów. Bądźmy razem!

Zespół „Kontaktów"

Zamelduj się w Czyżewie

Zameldowanie jest poświadczeniem przynależności do wspólnoty danej gminy i wiąże się z pewnymi korzyściami, ustanowionymi na rzecz mieszkańców. Długość okresu meldunkowego może mieć bowiem znaczenie przy przyjęciu dziecka do żłobka, przedszkola, przydziału wkrótce budowanego mieszkania socjalnego czy komunalnego, a także może mieć wpływ na inne ulgi w różnych opłatach i przywileje wprowadzone w przyszłości.

Dla gminy również bardzo istotna jest ilość mieszkańców, gdyż na tej podstawie (a w danych statystycznych liczą się tylko zameldowani) są naliczane udziały w podatkach, czy inne subwencje finansowe, a więc ma to przełożenie na dochody gminy.

Zadbajmy zatem o dokonanie formalności meldunkowej, udając się do Urzędu Stanu Cywilnego w Urzędzie Miejskim w Czyżewie lub przez Internet przez profil zaufany na platformie ePUAP albo z użyciem podpisu elektronicznego.

Przyłączmy się do wspólnoty samorządowej Gminy Czyżew i razem wpływajmy na jej rozwój. Zapraszam serdecznie.

Anna Bogucka
burmistrz Czyżewa



Strażacy z Kuczyna i Trojanowa po dwuletniej przerwie pełnili wartę przy Grobie Pańskim w kościele w Kuczynie.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Szpital „płonie”!



Fot. pixabay

Odwołana została dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem Mariola Kucharewicz przez Zarząd Powiatu. Szpitalem kierowała 15 miesięcy. Na Szpital od paru miesięcy były skargi i uwagi zgłaszane na sesjach Rady Powiatu.

Mariola Kucharewicz od 6 marca przebywa na zwolnieniu lekarskim.

– Na tym stanowisku nie można iść, od tak sobie, na zwolnienie lekarskie od lekarza rehabilitanta. Nie w tym momencie czas na rehabilitację, kiedy w szpitalu wszystko płonie – mówił na sesji starosta Zieliński.

Podstawową przyczyną odwołania jest niewykonanie kontraktu NFZ na około 5 mln zł za 2020 r. W związku z pandemią szpitale mają wprawdzie czas do końca czerwca, ale szpital w Wysokiem Mazowieckiem nie tylko nie zaczął nadrabiać zaległości, ale nie wykonał ryczałtu za styczeń i luty tego roku. Zbagatelizowanie niewykonanych kontraktów na 5 mln może skończyć się zmniejszeniem ryczałtu o tę kwotę!

– Pani dyrektor nie potrafiła mi przedstawić sposobu wyjścia z tej trudnej sytuacji. Kontrakt nie wykonany, oddziały puste, a pacjentów, którzy zgłaszają się na SOR, odsyła się do domu. Nie pozwolę na to, aby taka sytuacja miała trwać – mówił starosta Zieliński.

Według starosty, dyrektor nie reagowała na zjawiska patologiczne w szpitalu. Starosta publicznie nie podał szczegółów, poinformował jedynie, że polecił dyrektor zgłosić sprawę do prokuratury. Ale ona „nic w tej sprawie nie zrobiła”. Ze szpitala odeszli dobrzy lekarze, związani z placówką od wielu lat. Brak było starań o ich zatrzymanie i pozyskanie kadry. W szpitalu, który do tej pory nie miał większych kłopotów finansowych, zaplanowany został deficyt na przyszły rok w wysokości 3,6 mln zł.

Sytuację finansową poprawiłoby utworzenie oddziału covidowego, ale od decyzji wojewody z października ubiegłego roku dyrektor się odwołała. Ostatecznie wojewoda zdecydował o przygotowaniu 5 łóżek covidowych.

– Przy wyborze dyrektora szpitala nie kierowałem się sympatiami politycznymi. Tak nie było i nie będzie – zapewnia starosta.

Odszedł radny

Zmarł Franciszek Andrzej Zimnoch, były radny gminy Nowe Piekuty (kadencja 2014 – 2018).

Wystawa zwierząt we wrześniu

Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, która zawsze odbywała się w ostatnia sobotę i niedzielę czerwca, przeniesiona została na 4 i 5 września.

Olimpijczycy

Kamila Leoniak, Wiktoria Leoniak i Weronika Kulesza z Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Wysokiem Mazowieckiem zwyciężyły w etapie wojewódzkim olimpiady z wiedzy o ubezpieczeniach społecznych i za tydzień (16 kwietnia) będą reprezentować województwo podlaskie w finale ogólnopolskim. W etapie wojewódzkim brało udział 945 uczniów.

POWIAT ZAMBROWSKI

Stanisław Krajewski na emeryturze

Ewa Denkiewicz została zastępcą wójta gminy Zambrów. Zastąpiła Stanisława Krajewskiego, który po 6 latach z końcem marca odszedł na emeryturę.

Stanisław Krajewski z gminą związany jest od jej powstania w 1991 roku. Był przewodniczącym Rady Gminy Zambrów, a później starostą i wicestarostą zambrowskim.

Ewa Denkiewicz do tej pory była zastępcą naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej w Urzędzie Miasta Zambrów.

Zakraszanki z nagrodami

I miejsce zajęło KGW w Szczodruchach (gm. Kołaki Kościelne) w konkursie „Pisanka/kraszanka z logo ARiMR” dla Kół Gospodyń Wiejskich z województwa podlaskiego. Wyróżnienia otrzymały KGW „ Sreberka” w Srebrnej (gm. Szumowo), KGW „Dębóweczki” w Cieciorkach i KGW „Krajewianki” w Krajewie Białym (oba Koła z gm. Zambrów).

Dla kogo mieszkania w Zambrowie?



Trzy nowe bloki po 40 mieszkań powstaną w Zambrowie w formule Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Miasto wniesie do niej tereny pod zabudowę i 3 mln zł dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa.

„O nowe mieszkania ubiegać się będą mogli tylko ci, którzy wykażą się dochodami świadczącymi, że stać ich będzie na regularne opłacanie czynszu i opłat”, informuje burmistrz Kazimierz Dąbrowski, wskazując inne zasady przydziału mieszkań.

Pierwszeństwo będą miały młode, pracujące rodziny z małymi dziećmi i samotne matki. Burmistrz uważa, że pod uwagę powinien być brany także fakt opłacania podatku dochodowego w Urzędzie Skarbowym w Zambrowie. Według niego dodatkowo punktowani powinni być mieszkańcy bloków komunalnych, którzy regularnie płacą czynsz, a chcą podnieść standard zamieszkania, ludzie powracający do Zambrowa, by osiedlić się tu na stałe i lokalni przedsiębiorcy, którzy potrzebują lokali mieszkalnych, aby ściągnąć do Zambrowa lub utrzymać w firmie szczególnie cennych pracowników.

Na liście preferencji burmistrz umieścił także potomków najemców garaży, które od kilkudziesięciu lat stoją na terenach, na których wybudowane mają być teraz bloki.

Pierwszy blok ma być oddany do użytku na przełomie 2022/2023 r., pozostałe sukcesywnie do końca roku 2025 r. Fot. UM

Karetki dla Zambrowa

1 220 000 zł na zakup dwóch ambulansów otrzymał Szpital Powiatowy w Zambrowie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Przemysłowy Zambrów

Nowe tereny inwestycyjne powstają na 9,2 ha przy ul. Białostockiej. Zakończenie prac (budowa drogi dojazdowej, dróg wewnętrznych, sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, oświetlenia, kanału technologicznego i ogrodzenia) we wrześniu.

Miliony dla szpitala

8 milionów złotych unijnej dotacji na utworzenie i doposażenie oddziału neurologii z pododdziałem udarowym i odcinkiem rehabilitacji neurologicznej otrzymał Szpital Powiatowy w Zambrowie. Utworzy również poradnię neurologiczną. Szpital będzie rozbudowany. Całość będzie kosztowała ponad 10 mln zł i ma być gotowa w kwietniu 2023 roku.

GWIAZDY

Kto nie słyszał i nie nucił „Beaty z Albatrosa", „Żółty jesienny liść" lub „Kolorowe jarmarki"? Janusz Laskowski miał sławę, inni olbrzymie pieniądze



Bard z krainy niedźwiedzi

1.

„Jestem, jestem... Cały czas jestem i komponuję nowe piosenki. Do zobaczenia na koncertach", napisał niedawno w mediach społecznościowych i dodał, że ma nadzieję, iż latem będzie już mógł spotkać się ze swoimi słuchaczami na żywo.

Janusz Laskowski nie kryje, że gdy zaczynał karierę, rzucano mu kłody pod nogi. Ludzie chcący sprawować dyktat w polskim show-biznesie utrudniali mu dotarcie do szerokiej publiczności, bo wydawał się im zbyt... jarmarczny.

„Moich piosenek nie było ani w radiu, ani w telewizji, a i tak śpiewali je wszyscy", mówi dziś, wspominając czasy, gdy pocztówka grająca z „Beatą z Albatrosa" sprzedawana była na bazarach w całej Polsce i rozchodziła się jak świeże bułeczki. „Nic z tego nie miałem, bo nie zastrzegłem w porę praw autorskich. Gdybym wtedy za każdą sprzedaną pocztówkę z >Beatą< dostał pięćdziesiąt groszy, miałbym... miliony!", ocenia Janusz Laskowski i dodaje, że dzięki jego piosence dorobiła się właścicielka malutkiej wytwórni pocztówek dźwiękowych z Augustowa.

Sukces „Beaty z Albatrosa" sprawił, że Janusz postanowił założyć zespół „Dacyty".

2.

„Ich twórczość trafiła natychmiast na targowiska. Tyle, że bez tantiem. Ale nazwisko Laskowskiego stało się znane i zaczęło docierać do uszu profesjonalistów", pisze w „Gwiazdozbiorze estrady polskiej" Witold Filler.

Fakt, że długowłosy chłopak z białostockich przedmieść, komponujący i wykonujący melodyjne ballady zyskał popularność o jakiej marzy każdy artysta, nie robił na tzw. środowisku żadnego wrażenia. Janusz latami bojkotowany był przez tekściarzy. Nikt nie chciał dla niego pisać i nikt nie chciał z nim współpracować.

Jednym z najbardziej nieprzychylnych mu krytyków był Ryszard Ulicki, który na łamach „Głosu Pomorza" zmiażdżył w recenzji pierwszą płytę Laskowskiego. „Zmieniłem o nim zdanie, gdy zobaczyłem go na koncercie. Kiedy wsłuchałem się w to, co się działo na sali, kiedy widziałem, jak reagowała publiczność i jaki on miał stosunek do publiczności, chciałem się z nim spotkać i jakoś odrobić to, co zrobiłem, jakoś go przeprosić za to, co mówiłem i pisałem o jego twórczości", wspominał Ulicki w rozmowie z „Angorą".

Ryszard Ulicki w ramach przeprosin podarował Laskowskiemu tekst „Kolorowe jarmarki", do którego muzykę Janusz skomponował, jadąc pociągiem z Koszalina do Białegostoku. Wkrótce potem Ryszard Poznakowski zarekomendował piosenkę i jej wykonawcę dyrektorowi artystycznemu Festiwalu Opolskiego Jonaszowi Kofcie.

W 1977 roku, niemal dokładnie w 15 rocznicę premiery „Beaty z Albatrosa", Janusz Laskowski wystąpił w Opolu i... rozkochał w sobie publiczność. Niestety, nie spodobał się jurorom, a zwłaszcza Andrzejowi „Ibisowi" Wróblewskiemu, który po występie pokazał piosenkarzowi tabliczkę z cyfrą zero...

Stojąca wtedy za kulisami Maryla Rodowicz była tym werdyktem oburzona, a że właśnie szukała piosenki, którą mogłaby zaprezentować w Sopocie, zwróciła się do Janusza, by „wypożyczył" jej swoją kompozycję.

„Trochę mnie tylko raziła zbytnia prostota tekstu. Zadzwoniłam do Jonasza Kofty. Dopisał jedną zwrotkę, a ja nakłamałam autorom, że to ja. Specjalnie się nie denerwowali, bo zwrotka była piękna", napisała Maryla w swej autobiografii „Niech żyje bal".

Występ Maryli Rodowicz na Festiwalu Piosenki Interwizji w Sopocie w 1977 roku był wielkim wydarzeniem.

„Rozgłośnie telewizyjne – od Berlina przez Pragę po Moskwę – dały mi maksymalną liczbę punktów. Nagroda, którą był maluch, trafiła w moje ręce. Była to nagroda publiczności Interwizji", wspomina piosenkarka.

Tydzień później „Kolorowe jarmarki" były na szczytach list przebojów we wszystkich państwach socjalistycznej Europy, a Walery Leontiew, który nagrał rosyjską wersję hitu, dorobił się na „Raznocwietnych jarmarkach" milionów!

Janusz Laskowski i Ryszard Ulicki za swoje honorarium autorskie wypłacone w rublach mogli kupić jedynie... po telewizorze Rubin.

Maryla Rodowicz wiele razy słyszała zarzut, że ukradła piosenkę koledze po fachu. Kilka lat temu opublikowała na stronie „MarylaPress.pl" oświadczenie, z którego wynika, że nie zarobiła na „Kolorowych jarmarkach" ani grosza!

„To kompozycja Laskowskiego. On na niej zarabia. Wynagrodzenie z ZAiKS-u dostaje on, a nie ja", stwierdziła.

Janusz Laskowski dopiero jednak od niedawna zarabia na swoich piosenkach. Żartuje, że najpierw majątki na jego utworach zbili inni, ale w końcu przyszła pora i na niego. Dziś każdą swoją nową piosenkę rejestruje w ZAiKS-ie, by – jak to było w przypadku „Beaty z Albatrosa" – nie spóźnić się z zastrzeżeniem praw autorskich (źródło: interia.pl).

3.

„Jestem, jestem... Cały czas jestem i komponuję nowe piosenki. Do zobaczenia na koncertach", pisze optymistycznie w „covidowym" zamknięciu obostrzeń.

Do zobaczenia jak najszybciej.

Bo Janusz Laskowski coś takiego ma, że na scenie potrafi zauroczyć nie tylko Polaków. Kiedy w 2008 roku „Kontakty" zaprosiły go na otwarcie V Motoparalotniowych Mistrzostw Europy, jego koncertu nad Narwią słuchało ponad 200 pilotów, nawigatorów, sędziów, stewardów z kilkunastu krajów Europy i z Brazylii. Byli zachwyceni. I wtedy ktoś po angielski powiedział o nim „Bard". Ktoś inny po polsku dodał „z krainy niedźwiedzi", żartobliwie nawiązując do starego szpasu, że po ulicach Białegostoku w biały dzień chodzą niedźwiedzie. Fot. zw.lt

Sprawiedliwi w sutannach

1.

Tablica poświęcona księżom z Nowych Piekut Stanisławowi Falkowskiemu i Rochowi Modzelewskiemu, którzy w czasie okupacji niemieckiej ukrywali żydowskiego chłopca Ariego Józefa Fajwiszysa, została odsłonięta na budynku Urzędu Gminy.

Któregoś dnia w 1942 roku z pociągu, wiozącego Żydów do obozu zagłady w Treblince, uciekł Józef Fajwiszys. Miał 14 lat. Po tułaczce znalazł schronienie i opiekę u wikariusza w Piekutach. Ksiądz Falkowski w obawie o aresztowanie za przechowywanie Żyda mówił, że jest jego kuzynem. Nadał mu nazwisko Kutrzeba i nauczył pacierza. Józio przebywał w Piekutach prawie rok. Ksiądz, korzystając z pomocy znajomych, wyrobił mu w tym czasie dokumenty. Było to pewne zabezpieczenie, ale przez wielu chłopak był uważany za Żyda. Sytuacja stała się bardzo niebezpieczna po wymordowaniu mieszkańców i spaleniu wsi Krasowo Częstki 17 lipca 1943 r. Wówczas ks. Falkowski podjął niezwykły plan ocalenia młodego Żyda i siebie. Zakładając, że żadnemu Niemcowi nie przyjdzie do głowy, iż przyjść może do niego Żyd zdecydował, by Józio Kutrzeba zgłosił się do komisarza niemieckiego w Szepietowie z prośbą o skierowanie go, jako ochotnika, na roboty do Niemiec! Zaskoczony prośbą komisarz poczęstował go obiadem, odwiózł do Łomży i wysłał na roboty do Prus. Józef otrzymał pracę w zakładzie samochodowym w Insterburgu. W 1945 r. pod naporem Armii Czerwonej wyjechał z ewakuującymi się Niemcami na zachód.

Po wojnie Józef Kutrzeba Fajwiszys (zachował nazwisko wymyślone przez ks. Falkowskiego) znalazł się w Monachium. Po jakimś czasie wyjechał do USA, skończył studia, został reżyserem, zrealizował film o bohaterstwie księdza i swojej niezwykłej historii. Odszukał w Polsce księdza Falkowskiego, odwiedził go, utrzymywał z nim kontakt. Historię swego ocalenia opisał w książce „Kontrakt. Życie za życie„. Za jego sprawą ks. Stanisław Falkowski w 1977 r. został uhonorowany tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata". „Józio" dzięki ks. Falkowskiemu żył do 1 stycznia 2013 roku.

O pomocy żydowskiemu chłopcu przez wikarego wiedział ówczesny proboszcz Roch Modzelewski.

2.

W 1945 ks. Stanisław Falkowski był administratorem parafii w Jasienicy. Na plebanii ukrywał rannego Lecha Beynara, adiutanta dowódcy 5 Wileńskiej Brygady AK Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki". Beynar, ze względu na pamięć o miejscu schronienia, przyjął pseudonim Paweł Jasienica. Wkrótce pod pseudonimem stał się znany jako autor głośnych książek historycznych „Polska Piastów", „Polska Jagiellonów", „Rzeczpospolita Obojga Narodów". Poczynając od „Polski Piastów", w kolejnych pisał, że uratowanie życia zawdzięcza księdzu Falkowskiemu.

Kilkanaście lat później obaj uratowani, Kutrzeba i Jasienica, gdy tylko dowiedzieli się, że ich wybawca jest sekowany przez ówczesnego biskupa łomżyńskiego Czesława Falkowskiego, zwrócili się z prośbą o pomoc dla swego wybawcy do kardynała Stefana Wyszyńskiego. Następstwem tych próśb była decyzja Prymasa Wyszyńskiego z 1969 roku o przywróceniu księdzu Falkowskiemu godności kapłańskiej i ustanowienie go proboszczem parafii Klukowo, którym był do roku 1990.

O wydarzeniach tych pisał w „Kontaktach" (nr 47 i 48 w 2020 r.) były dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, znawca historii regionu Jan Kryński w tekście pt. „Sprawiedliwy w sutannie". Kryński znał wiele faktów z pierwszej ręki, ponieważ przyjaźnił się z ks. Falkowskim.

3.

Księża w Nowych Piekutach w czasie wojny pomogli także Mariannie Jurczak, Annie Klemensowicz i Zofii Moćko.

MARIA TOCKA



Ks. Roch Modzelewski i ks. Stanisław Falkowski. Fot. UG



Tablica na budynku Urzędu Gminy w Nowych Piekutach, odsłonięta przez wójta Marka Kaczyńskiego oraz naczelnika Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa w Białymstoku Jarosława Schabieńskiego i poświęcona przez ks. kan. Tadeusza Sołtysika. Fot. UG



Wybawca ks. Stanisław Falkowski i uratowany Józef Kutrzeba Fajwiszys. Fot. Polin

Mój „Judasz”



Fot. pixabay

1.

Iwona z Kolna: – Półtora roku był moim przyjacielem. Był, gdy się podnosiłam, gdy zaczęłam odżywać po nieudanym związku, pomagał w ciężkich chwilach, dzwonił, aby powiedzieć, że świat jest piękny. Dodawał mi chęci dożycia, dawał mi nadzieję. Nie okłamywaliśmy się, to było niemożliwe. Potem musiał wyjechać, mówił, że będzie gdzie indziej, ale będzie. Na miesiąc przed jego wyjazdem dowiedziałam się o swojej chorobie. Nie mówiłam mu nic, ponieważ miał swoje problemy zawodowe, poważne, a ja nie miałam wszystkich badań. Wyjechał bez tej wiedzy. Wkrótce przestał dzwonić, przestał pisać maile, zniknął. Napisałam mu dopiero po pół roku, że jestem chora, ale on milczy. Teraz, gdy borykam się z piekłem mojego zdrowia, wystarczyłby jeden telefon, abym odzyskała nadzieję, że świat jest lepszy...

2.

Milena z Zambrowa: – Byłyśmy prawie jak siostry, telepatycznie mogłyśmy ustalać, co robimy, kiedy i gdzie. Rozumiałyśmy się bez słów. Powierzałyśmy sobie swoje tajemnice, wiedziałyśmy o sobie wszystko. Ja trzymałam język za zębami, nie mówiłam nikomu nic, co ona powiedziała na czyjś temat. Nawet jej chłopakowi, że ona go zdradza od roku. Myślałam, że jest moją przyjaciółką... A ona wszystko, o czym jej mówiłam, przekazywała za moimi plecami. Popsuła moje relacje z wszystkimi, przedstawiając mnie w najgorszy sposób. Wykorzystała do tego swój urok osobisty i swoje ciało, na które leciał każdy facet. Teraz ona świeci w towarzystwie, a ja siedzę sama w domu.

3.

Marcin z Grajewa: – Znaliśmy się od podstawówki. Potem nasze losy się rozeszły na jakiś czas z powodu różnych towarzystw, potem znów się spotkały. Wielka przyjaźń. Gdy miałem kłopoty w domu, przenocował mnie, gdy lodówka się zepsuła, pożyczył swoją nieużywaną. Zawsze mogłem do niego zadzwonić, pogadać, interesował się, co u mnie. Po kilku latach przeprowadził się do innego miasta, ale cały czas utrzymywaliśmy bliski kontakt. Któregoś dnia był w potrzebie i pożyczył ode mnie większą kasę. Od tego momentu zerwał kontakt. Nie chodzi mi o pieniądze. Zdradził przyjaźń!

4.

Paulina z Łomży: – Poznałyśmy się jeszcze w piaskownicy, byłyśmy nierozłączne. Razem w ławce, całą podstawówkę, gimnazjum, liceum. Wiedziałam, że zawsze mogę na nią liczyć, znała moje sekrety, tak jak ja jej i wspierałyśmy się.

Gdy miałam 19 lat, poznałam chłopaka i zakochałam się. To był super facet, ale ona od początku go nie lubiła. Myślę, że była zazdrosna. Nasze kontakty osłabiły się na jakiś czas. Jednak w końcu i ona się zakochała, jej złość zniknęła i znowu byłyśmy nierozłączne.

Dwa lata temu wyjechaliśmy z moim chłopakiem do Norwegii, żeby zarobić trochę pieniążków, rozwinąć się w jakiś sposób. W tym samym czasie zaszłam w ciążę. Przyjaciółka na wieść o moim wyjeździe zareagowała bardzo źle, odradzała mi. W czasie pobytu za granicą dzwoniłam, pisałam, odwiedzałam ją kilka razy w roku. Zaręczyła się. Przyleciałam na jej ślub w 7 miesiącu ciąży. Zachowała się dziwnie. Ignorowała mnie, cały czas z kimś rozmawiała, ale nie ze mną. Nawet nie spytała, jak się czuję. Nic. Kiedy urodził się synek, wróciliśmy do Polski. Kupiliśmy mieszkanie na kredyt, do którego ją zaprosiłam, ale kiedy przyszła była bardzo niemiła. Jesteśmy 8 miesięcy w Polsce, a synek ma już rok. Nie stałam się „matką Polką”, która ciągle mówi tylko o dziecku. Ale jej tematy to tylko kariera, kasa i ostatnio narzekanie na męża, który moim zdaniem bardzo się stara sprostać jej oczekiwaniom. Dotarło do mnie, że przyjaźń zmieniła się w coraz mniej ciekawą znajomość. I przykro mi, jakby ktoś mnie opuścił...

5.

Kasia z Wysokiego Mazowieckiego: – Uśmiecham się do wspomnień: „NMGF”, „kwiatek leci”. Takie nasze skróty. Tylko my wiedziałyśmy, co znaczą.

Ty wiesz chyba najlepiej, że było pięknie...

Po wakacjach wszystko zaczęło się powoli psuć. Wiem, że byłam nieznośna i zdaję sobie z tego bardzo dobrze sprawę. Szybko się denerwowałam, chodziłam smutna... Gdybyś tylko wiedziała dlaczego, może byśmy się od siebie tak nie oddalały. Choć jednak byłam, jaka byłam, ty cały czas uważałaś, że jestem najlepszą przyjaciółką. Traktowałaś mnie jak dawniej i już. Nie doceniłam tego. Wiem. Parę miesięcy temu, gdy byłaś w wielkiej życiowej potrzebie, popełniłam najgorszy błąd w moim życiu: zawiodłam Cię!

Wysłuchała:
KINGA BARTODZIEJ

Ogłoszenie w KONTAKTACH
już za dzień!
Bez dodatku za ekspres!
Nadaj ogłoszenie w „Kontaktach" w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.
Bramy, słupki, PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0060/2021-o-i)

MOTORYZACJA

Kupię Volkswagen Golf II.
W każdym stanie.
Tel. 505 – 652 – 231

(p-001352-o)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3, IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża, na M-4 parter.
Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam" zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 42 43

PRACA

Zlecę wykonanie 20 sztuk huśtawek, 5 sztuk – małych domków z drewna.
4 tys. za całość. Mój materiał.
Tel. 783 – 433 – 725

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę" zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię drewno tartaczne lub las do wycinki.
Może być z gruntem.
Płatność gotówką.
Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor, New Holland, Same Landini, Massey Ferguson, Renault, Foton, Farmtrac, Deutz Fahr, John Deere, Pronar, Farmer, Foton Case itd.
Gotówka od ręki. Dzwoń, pisz.
Każdy stan, z dokumentami i bez, maszyny rolnicze, ładowarki teleskopowe.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866, 662 – 396 – 670

(fak.0069/2021-o-i)

RÓŻNE

Gospodarstwo Rybackie. Materiał zarybieniowy. Różne gatunki. Łomża, ul. Wojska Polskiego 96. Tel. 511 – 212 – 467

(fak.0068/2021-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty, niedziele, poniedziałki, środy, czwartki – klimatyzacja, DVD, 85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0046/2021-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – soboty, środy, 85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.00036/20-o-i)

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE
86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Tygodnik KONTAKTY to wydatek na prasę raz w tygodniu i wiesz wszystko o regionie
plus kolorowy magazyn telewizyjny w prenumeracie



wersja cyfrowa dostępna na: www.kontakty-tygodnik.com.pl


Zamawiaj więcej płacąc mniej!
teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek
zdjęcia 10x15 juz od **0,49 zł**

Foto gabs digital
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B
Kodak Express Digital Solutions

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Mercedes E klasa, 2.0 benzyna, stan bardzo dobry, sprawny technicznie, cena 7 000 zł, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, 1.9 diesel, stan dobry, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B6, (2007), diesel, OC do czerwca 2021 r., metalik, komplet kół zimowych, alufelgi, centralny zamek, stan idealny, cena 16 000 zł, tel. 516 – 645 – 195

(o/b)

Sprzedam Toyota Rav-4, (2007), polski salon, stan bardzo dobry, diesel, 135 KM, cena 29 500 zł, tel. 606 – 824 – 171

(o/b)

Sprzedam Mini Cooper, (2009), benzyna, 120 KM, centralny zamek, elektryczne szyby, panoramiczny dach, klimatyzacja, cena 17 000 zł do negocjacji, tel. 602 – 739 – 882

(o/b)

Sprzedam Renault Clio IV, (2013), 1.5 DCI, zawieszenie sztywne, bez luzów, auto bardzo zadbane, nie wymaga wkładu, cena 20 900 zł do negocjacji, tel. 507 – 634 – 123

(o/b)

Sprzedam Kia Sportage, (2008), srebrny metalik, cena 16 500 zł, tel. 862 – 776 – 782

(o/b)

Sprzedam Hyundai i10, (2013), benzyna, polski salon, auto użytkowane przez kobietę, garażowane, stan idealny, klimatyzacja, cena 20 500 zł do negocjacji, tel. 536 – 460 – 428

(o/b)

Sprzedam Ford C-Max, (2005), diesel, 136 KM, badania i OC ważne, tempomat, czujnik parkowania, cena 8 600 zł do negocjacji, tel. 731 – 828 – 118

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2005), 130 KM, cena 11 000 zł, tel. 661 – 694 – 604

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1998), 1.9 TDI, w bardzo dobrym stanie, diesel, silnik nie pobiera oleju, OC i przegląd aktualne, cena 4 500 zł, tel. 665 – 465 – 306

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Colt VI, (2009), diesel, 95 KM, przebieg 209 000 km, brak rdzy, czyste nadwozie, radio, klimatyzacja, elektryczne szyby, cena 11 500 zł do negocjacji, tel. 728 – 538 – 765

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2008), 1.4 tdi, w bardzo dobrym stanie, przebieg 209 000 km, auto sprowadzone z Niemiec, zarejestrowane, klimatyzacja, nawigacja, cena 15 900 zł do negocjacji, tel. 516 – 220 – 031

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B7, (2005), 2.0tdi, świeżo po wymianie oleju i filtrów, do zrobienia półosie i maglownica, stan dobry, cena 9 300 zł do negocjacji, tel. 503 – 660 – 364

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2004), 1.9 tdi, diesel, 130 KM, klimatyzacja, podgrzewane fotele, elektryczne lusterka, szyby, cena 7 700 zł do negocjacji, tel. 512 – 658 – 419

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Fox, (2010), w bardzo dobrym stanie, rok w Polsce, przegląd i ubezpieczenie aktualne, bez wkładu, diesel, cena 7 500 zł, tel. 500 – 501 – 477

(o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2007), pierwsza rejestracja 01.2008 r., auto bardzo dobrze wyposażone, bezwypadkowe, garażowane, przebieg 250 000 km, diesel, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 602 – 511 – 925

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2007), benzyna, przebieg 134 000 km, auto używane przez kobietę, zadbane, cena 13 500 zł, tel. 502 – 772 – 868

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2010), szampański metalik, auto wygodne, ekonomiczne, garażowane, w ciągłej eksploatacji, elektryczne szyby i lusterka, cena 31 000 zł do negocjacji, tel. 693 – 545 – 135

(o/b)

Sprzedam Mazda 3, (2004), 2.0 benzyna, auto w pełni sprawne mechanicznie, mocne ślady korozji głównie na nadkolach, 150 KM, cena 3 800 zł, tel. 505 – 344 – 542

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B7, (2005), w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, diesel, wszystko robione na bieżąco, cena 14 500 zł do negocjacji, tel. 604 – 271 – 803

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat Variant D, (2000), diesel, przebieg 282 000 km, kolor czarny, w ciągłej eksploatacji, cena 4 000 zł do negocjacji, tel. 797 – 198 – 612

(o/b)

Sprzedam Opel Astra IV, (2011), 1.7 diesel, 125 KM, stan bardzo dobry, wnętrze czyste i zadbane, cena 21 300 zł, tel. 508 – 481 – 807

(o/b)

Sprzedam Renault Fluence, (2013), przebieg 167 000 km, w bardzo dobrym stanie, pęknięty zderzak z tyłu, aktualne ubezpieczenie i przegląd, cena 21 900 zł do negocjacji, tel. 664 – 087 – 384

(o/b)

Sprzedam Citroen C2, (2006), w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, sprowadzony z Niemiec, opłacony, gotowy do rejestracji, środek czysty i zadbany, cena 5 900 zł, tel. 506 – 546 – 584

(o/b)

Sprzedam Toyota Verso, (2009), 1.8 benzyna, 147 KM, klimatyzacja, halogeny, przyciemniane szyby, aluminiowe felgi 16, cena 29 900 zł do negocjacji, tel. 507 – 533 – 881

(o/b)

Sprzedam Rover 75, (2002), 2.0 CDT, w dobrym stanie technicznym, pali, jeździ, uszkodzony pasek alternatora, posiada przegląd i ubezpieczenie, cena 1 700 zł do negocjacji, tel. 691 – 645 – 754

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (2011), auto w bardzo dobrym stanie, serwisowane, gotowe do jazdy, wymieniony rozrząd, olej, cena 17 900 zł do negocjacji, tel. 506 – 117 – 530

(o/b)

Sprzedam BMW 46, (2005), 2.0 benzyna, auto w dobrym stanie, kolor srebrny, cena 7 300 zł, tel. 514 – 023 – 473

(o/b)

Sprzedam Opel Insignia, (2009), stan bardzo dobry, salon Polska, diesel, 160 KM, wnętrze czyste i zadbane, bogata wersja wyposażenia, cena 23 700 zł, tel. 501 – 865 – 808

(o/b)

KOMUNIKAT
Burmistrza Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 9 do 30 kwietnia 2021 roku) wykaz nieruchomości stanowiącej części działki nr 2307 położonej w Zambrowie przeznaczonej do najmu na czas nieoznaczony.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

_____

_____

_____

_____

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

_____

Imię i nazwisko ogłaszającego:

_____

Adres:

_____ *Tel.:* _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty" informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam bele sianokiszonki 1 i 2 pokos, cena 70 zł za belę, tel. 511 – 742 – 450 (o/b)

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość 2,10 m, z podwójnymi wałkami, cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 511 – 742 – 450 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik, stan dobry, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 66, cena 6 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 1 i 2 pokos, na siatkę, 30 sztuk, cena 100 zł za sztukę, tel. (86) 271 – 08 – 55 (o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, pogodne, duże, mocne, zbite, 140 sztuk, cena 105 zł za sztukę, tel. 608 – 104 – 878 (o/b)

Sprzedam siano, pogodne, po ptakach, duże bele, 170 sztuk, cena 60 zł za sztukę, tel. tel. 608 – 104 – 878 (o/b)

Sprzedam belarkę Warfama, stan dobry, cena 20 000 zł, tel. 515 – 830 – 196 (o/b)

Sprzedam owijarkę Metal Fach, mało używana, cena 2 500 zł, tel. 733 – 310 – 422 (o/b)

Sprzedam kosiarkę czołową Kuhn FC 313 F, stan bardzo dobry, wałek WOM w komplecie, cena 21 000 zł do negocjacji, tel. 510 – 595 – 660 (o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy, prawie nieużywany, cena 3 800 zł do negocjacji, tel. 669 – 951 – 086 (o/b)

Sprzedam wirówkę do mleka, separator komórek somatycznych, stan bardzo dobry, wszystko w komplecie, gotowa do pracy, cena 8 000 zł do negocjacji, tel. 607 – 290 – 130 (o/b)

Sprzedam wycinak Aligator Inter Tech, (2020), szerokość 1,40 m, pojemność 0,95 m^3, nowy, cena 8 200 zł, tel. 669 – 769 – 392 (o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224, w stanie bardzo dobrym, od 12 lat stoi nieużywana, w oryginale, wałek przekaźnika, książki, pierwszy właściciel, cena 14 200 zł do negocjacji, tel. 786 – 840 – 226 (o/b)

Sprzedam wóz konny, metalowy, cena 700 zł, tel. 692 – 259 – 814 (o/b)

Sprzedam obsypnik do kartofli 3, cena 380 zł, tel. 692 – 259 – 814 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, stan techniczny dobry, cena 2 100 zł, tel. 605 – 439 – 789 (o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilmet, (2001), 400 litrów, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 505 – 266 – 643 (o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Metal Technik, 3,50 m, stan bardzo dobry, idealna do małego traktorka, cena 3 900 zł, tel. 797 – 486 – 014 (o/b)

Sprzedam kosiarkę Samasz 260, cena 3 200 zł, tel. 797 – 486 – 014 (o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, przekładnia olejowa, drobny wysiew, w oryginale, kompletny, grabki, znaczniki, stan bardzo dobry, cena 4 300 zł, tel. 513 – 679 – 609 (o/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża, posiada rury, w ciągłej eksploatacji, cena 1 600 zł do negocjacji, tel. 665 – 456 – 031 (o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562, (2010), siatka, sznurek, centralne smarowanie, w pełni sprawna, użytkowana do końca przez jednego właściciela, cena 23 800 zł do negocjacji, tel. 570 – 161 – 727 (o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Amazone, pojemność 600 litrów, w dobrym stanie, cena 3 300 zł, tel. 504 – 678 – 802 (o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach, (2003), cena 21 000 zł, tel. 694 – 043 – 988 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Brimont, ładowność 8 ton, wymienione łożyska, gniazda łańcuchów, zaczep resorowany, gotowy do pracy, cena 13 000 zł do negocjacji, tel. 698 – 780 – 142 (o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Kuhn GMD55, (1989), stan dobry, szerokość robocza 2 m, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 693 – 489 – 142 (o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko 1200, z odzyskiem ciepła, stan bardzo dobry, cena 4 200 zł do negocjacji, tel. 796 – 193 – 797 (o/b)

Sprzedam brony 5, w dobrym stanie, zęby wymienione 2 lata temu, cena 650 zł, tel. 606 – 671 – 482 (o/b)

Sprzedam kombajn Claas Mercator 75, silnik Mercedes 6, heder 3,80 m, cena 15 200 zł do negocjacji, tel. 504 – 320 – 843 (o/b)

Sprzedam prasę Sipma, stan bardzo dobry, szeroki podbierak, wałek w zestawie, jak nowa, mało pracowała, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 511 – 945 – 771 (o/b)

Sprzedam pługi 3, na sprężynach, stan dobry, kwadratowa rama, cena 4 700 zł do negocjacji, tel. 660 – 529 – 185 (o/b)

Sprzedam kosiarkę Krone Easy Cut 280 CV, dyskowa, z rozbijakiem, stan bardzo dobry, cena 16 000 zł, tel. 792 – 611 – 874 (o/b)

Sprzedam owijarkę Metal Fach, samozaładowcza, stan bardzo dobry, cena 14 500 zł, tel. 502 – 071 – 797 (o/b)

Sprzedam agregat Unia Ares, (2010), szerokość 3 m, stan bardzo dobry, mało używany, cena 8 800 zł, tel. 510 – 570 – 450 (o/b)

Sprzedam pługi Kverneland, 5-skibowe, 14 cali, okrągła rama, cena 6 200 zł, tel. 513 – 613 – 057 (o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Amazone, 2,50 m szerokości, w bardzo dobrym stanie, ścieżki technologiczne, cena 5 200 zł, tel. 784 – 059 – 929 (o/b)

Sprzedam beczkowóz Garant, 6 200 litrów, stan bardzo dobry, hamulec najazdowy sprawny, wąż, wylewka, cena 12 800 zł, tel. 500 – 460 – 661 (o/b)

Sprzedam maszt do ciągnika, cena 2 000 zł do negocjacji, tel. 500 – 423 – 710 (o/b)

Sprzedam bronę talerzową Akpil, szerokość 3,15 m, masywna rama, niepogięty, niespawany, cena 3 900 zł do negocjacji, tel. 668 – 313 – 686 (o/b)

Sprzedam agregat, rozkładany, 3,20 m, cena 4 000 zł, tel. 667 – 961 – 331 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy, cena 2 100 zł, tel. 667 – 961 – 331 (o/b)

Sprzedam paszowóz Pekon 12 m^3, w bardzo dobrym stanie, ślimak i boki bardzo grube, założone nowe noże, cena 19 900 zł do negocjacji, tel. 697 – 370 – 150 (o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy Frost, w komplecie 10 łap, stan dobry, szerokość 2,80 m, cena 5 500 zł, tel. 723 – 408 – 123 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

_____

_____

_____

_____

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

_____

Imię i nazwisko ogłaszającego:

_____

Adres:

_____ *Tel.:* _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty" informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

„Kontakty" wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty" na poczcie albo u listonosza, a co czwartek otrzymasz je prosto do domu lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 10 zł (~~10,80 zł~~)
3 miesiące 30 zł (~~35,10 zł~~)
6 miesięcy 55 zł (~~70,20 zł~~)
12 miesięcy 100 zł (~~140,40 zł~~)



Kontakty w prenumeracie zawierają kolorowy dodatek telewizyjny.



Prenumeratę można zamówić przez prenumerata.poczta-polska.pl oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą, tel. 86 216 42 43

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



Pobierz **e-kontakty** z **www.egazety.pl**
i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.


Fot. pixabay

Pijane święta na drogach

Od piątku do poniedziałku łomżyńscy policjanci zatrzymali 6 pijanych kierowców, na drogach w powiecie doszło 10 kolizji i 2 wypadków.

■ W Wielki Piątek świadkowie w Łomży zauważyli, że do renaulte wsiada zataczający się kierowca i ma zamiar odjechać. Nie pozwolili na to i zatrzymali go do przyjazdu policji. Po badaniach alkomatem okazało się, że mężczyzna miał w sobie ponad 1,7 promila alkoholu.

■ W nocy z piątku na sobotę jadący (27 lat) volkswagenem podczas wyprzedzania na drodze w gminie Jedwabne uszkodził wyprzedzany samochód. Nic dziwnego, sprawca jechał „pod wpływem" 1,9 prom.

■ W Wielką Niedzielę w gminie Łomża na jeździe motorowerem romet zatrzymany został mężczyzna (53 lata). Jak informuje policja, miał widoczną „trudność z utrzymaniem równowagi". Została mu pobrana krew do badań na zawartość alkoholu we krwi. Tego samego dnia skodą jechał przez gminę Piątnica pomimo sądowego zakazu kierowca (71 lat), który „wydmuchał ponad 2,5 promila. Kierowca (25 lat) audi pędził przez gminę Łomża tak zmulony (1,8 prom.), że podróż skończył na dachu swego auta.

Pies odnalazł zaginionego

„Policyjny pies Ibej z komendy policji w Łomży, specjalizujący się w tropieniu owczarek niemiecki odnalazł zaginionego mieszkańca (59 lat) Grajewa, informuje oficer prasowy grajewskiej policji. Mężczyzna wyszedł z domu dzień wcześniej nie mówiąc, gdzie idzie. Ze względu na fakt, że ma problemy z pamięcią, od razu zaczęły się poszukiwania. Sprowadzony Ibej podjął trop i po kilkudziesięciu minutach poprowadził w kierunku pustostanu. Policjanci znaleźli w nim zaginionego. Leżał zdezorientowany, wyziębiony na podłodze. Został przekazany karetce pogotowia.

Dobrana para

Ona 24 lata, on 27 lat. Ich świąteczny spacer w centrum Łomży: wejście do przypadkowej piwnicy i rozbicie pieca gazowego, potem wybicie szyb w dwóch samochodach na ul. Zatylnej. Wkrótce zostali złapani przez świadków i ich sąsiada, policjanta drogówki (miał wolne od służby), któremu o tym powiedzieli. Po przybyciu patrolu trzech policjantów musiało trzymać chuligana, który wyrywał się, krzyczał i wyzywał. Oboje, prawdopodobnie pod wpływem środków odurzających, zostali zawiezieni na policyjny „dołek". Po wycenieniu szkód na 16 000 zł usłyszeli zarzuty i staną przed sądem.

Bezmyślność małolata

Synuś (15 lat) pod nieobecność ojca wziął zapasowe kluczyki, wsiadł do volkswagena passata i ruszył na przejażdżkę do Łomży. Niestety, na moście Hubala nie wyrobił na zakręcie i zderzył się z volkswagenem golfem. W wyniku wypadku piętnastolatek trafił do Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. „Sprawa trafi do sądu rodzinnego", informuje Justyna Janowska z łomżyńskiej policji.



Tą nieoznakowaną błękitno-niebieską Skodą Superb dysponuje od kilku dni łomżyńska policja. Wyposażona jest w wideorejestrator z przodu i z tyłu. Już jeździ po Łomży, ale można się jej spodziewać na każdej drodze powiatu. Do zakupu dołożyli się Urząd Marszałkowski (80 tys. zł) i Urząd Miasta w Łomży (66 tys. zł).



Ten traktor, warty (z zamontowaną zamiatarką) 110 tys. zł ukradli na początku marca z placu budowy pod Zambrowem zatrzymani właśnie przez zambrowską policję dwaj złodzieje (21 i 29 lat) z powiatu wysokomazowieckiego. Traktor został już rozebrany na części, które policjanci znaleźli na podwórku pasera (21 lat). Za kradzież z włamaniem Kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności, a za paserstwo do 5 lat. Fot. KPP Zambrów.



Trójka pasażerów tego audi trafiła do szpitala, w tym jedna w poważny stanie, po tym, jak przy wyjeździe z Czaplic w kierunku Boguszyc samochód wypadł na zakręcie z drogi i dachował. Jednemu z jadących nic poważnego się nie stało.

Poradnia psychologa

Niech syn boksuje się z życiem!

Mąż nadużywał alkoholu, miał ciągle problemy z pracą i z perspektywy czasu widzę, że był po prostu leniwy. Bardzo lubił spełniać swoje zachcianki, więc brał pożyczki bez opamiętania. Kiedy był bez pracy, pracowałam, ile się dało, spałam po cztery godziny. W tym czasie najstarszy syn ożenił się i średnia córka wyszła za mąż, a najmłodszy syn (16 lat) mieszkał ze mną. Pewnego dnia mąż powiedział, że się zakochał i odchodzi. Zostawił mi do spłaty wszystkie długi i utrzymanie dziecka. Było mi bardzo ciężko. W tym czasie syn zmienił się bardzo, zaczął chodzić na wagary, przestał się uczyć, okłamywał mnie. Teraz ma 20 lat, bez żadnego szacunku odnosi się do mnie, dba tylko o swoje korzyści. Nie mam już sił...

Anna

Historia, którą Pani przedstawiła jest naprawdę dramatyczna. W dodatku wygląda na to, że z synem powtarza się schemat, który utrwalił się w Pani relacji z mężem. Wtedy się Pani poświęcała, wyręczała go i natrafiła na niewdzięczność, teraz podobnie.

Rodzice czasem robią błąd, polegający na tym, że nie oczekują od dzieci wdzięczności za swoje wysiłki. Dają dzieciom wszystko bez uświadamiania im z czasem, że jest to poświęcenie, wyraz miłości, który jednak zobowiązuje. Nie uczą dzieci wypełniania swoich obowiązków, pracowitości, okazywania szacunku. Jeśli tego brakuje, dziecko wytwarza roszczeniową postawę, uważa, że wszystko mu się należy, a dawanie jest obowiązkiem rodzica.

Pani pracowitość i poświęcenie jest bardzo szlachetne. Bywa jednak, że ofiarność jest nierozsądna. Pani uczucie „już dłużej nie dam rady" jest tutaj bardzo na miejscu. Pani syn ma 20 lat, może Pani bez skrupułów przestać troszczyć się o niego tak, jak dotąd. Nadszedł czas, aby sam na swoje konto boksował się z życiem. Nie trzeba mu tego ułatwiać.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Pasztet z fasoli

Składniki:

- 40 dag fasoli Piękny Jaś
- 20 dag grzybów suszonych
- 30 dag pieczarek
- 1 duża cebula
- 1 marchewka
- 1 pietruszka
- 2 – 3 jajka (w zależności od wielkości)
- 2 łyżki oleju
- 10 dag masła
- 4 ząbki czosnku
- 1 łyżka majeranku
- sól, pieprz

Fasolę i grzyby namoczyć dzień wcześniej na noc w osobnych naczyniach. Następnego dnia grzyby przecedzić, zachowując wywar, wypłukać na sitku, wywar przecedzić przez gazę, ponownie zalać grzyby i gotować do miękkości ok. godziny. Z fasoli odlać wodę, zalać świeżą i gotować, dodając po pół godzinie marchew, pietruszkę i gotować dalej do miękkości, po czym odcedzić i odstawić do całkowitego wystygnięcia. Na patelni rozgrzać olej, zeszklić pokrojoną w kostkę cebulę, dodać umyte i pokrojone w ćwiartki pieczarki, smażyć do odparowania wody z pieczarek, dodać pod koniec masło. Fasolę, warzywa, grzyby i pieczarki z cebulą przepuścić przez maszynkę do mielenia mięsa. Do masy dodać żółtka, przeciśnięty przez praskę czosnek oraz majeranek, sól, pieprz i dokładnie wymieszać. Na koniec dodać pianę ubitą z białek i jeszcze raz delikatnie, ale dokładnie wymieszać. Przełożyć do dwóch blaszek (o wym. 23x10 cm), wysmarowanych tłuszczem i piec w piekarniku (w gazowym bez termoobiegu) godzinę w temperaturze 200 stopni.



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Widziałam na filmie, że dziewczyna miała plaster antykoncepcyjny. Proszę o podpowiedź, jak działają takie plastry i kto może z nich korzystać?

Monika

Plastry antykoncepcyjne są wygodnym środkiem zapobiegawczym. Zalecane kobietom żyjącym aktywnie, ciągle w biegu, mającym skłonności do zapominania.

Plaster w pierwszym dniu cyklu nakleja się na skórę pośladków, podbrzusza lub na ramię. Po tygodniu plaster się odkleja, wyrzuca i nakleja nowy. Za każdym razem można wybrać inne miejsce. Znów po tygodniu plasterek się wyrzuca i nakleja trzeci. Po trzech tygodniach następuje tygodniowa przerwa na menstruację.

Plastry są zalecane ze względów zdrowotnych. Oszczędzają wątrobę, bo hormony przenikające przez skórę omijają układ pokarmowy. Są skuteczne dla szczuplejszych kobiet (o wadze do 80 kg), bo hormony nie muszą się „przebijać" przez grubą warstwę tłuszczu. U kobiet z nadwagą mogą być mniej skuteczne.

Dla kobiet, które nie prowadzą uregulowanego życia erotycznego, najbezpieczniejsze (skutecznie chronią przed chorobami przenoszonymi drogą płciową) będą zawsze prezerwatywy.

Lekarz domowy

Nic mnie nie boli, jestem wyspana, a często ziewam. Czy to jakaś choroba?

Anna

Ziewanie pojawia się przy zmęczeniu i znudzeniu. Niektórzy ziewają, gdy są głodni, niepewni siebie, inni przed ważnym publicznym wystąpieniem, gdy pojawia się stres. Ziewanie bywa też dopominaniem się organizmu większej ilości tlenu. Głęboki wdech przy ziewnięciu działa jak pompa ssąca. Krew zostaje lepiej nasycona tlenem i krąży szybciej, rośnie ciśnienie i liczba skurczów serca, a mózg jest lepiej dotleniony. Gdy próbujemy wówczas stłumić ziewnięcie, nic to nie daje, bo po chwili znów trzeba ziewać, aż głęboko zaczerpnie się powietrza i uzupełni braki. Takie ziewanie nie jest szkodliwe.

Ziewanie nie jest chorobą, ale może być objawem choroby: migreny, stwardnienia rozsianego, padaczki. Gdy jest długotrwałe, systematyczne, należy zgłosić się do lekarza.

Pod paragrafem

Siostra otrzymała gospodarstwo od rodziców za dożywocie. Jeżeli rodzice trafią do domu opieki, to za ich utrzymanie będą musiały zapłacić ich wszystkie dzieci, czy tylko obdarowana córka?

Ela

Umowa o dożywocie jest zawierana w formie aktu notarialnego, reguluje ją Kodeks Cywilny. Właściciel (w tym wypadku rodzice) gospodarstwa przenieśli swoją własność (przekazali swoje gospodarstwo) na córkę na podstawie umowy dożywocia. Znaczy to, że córka zobowiązana jest zapewnić im dożywotnie mieszkanie, wyżywienie, ubrani,e prąd, opał, w chorobie dać odpowiednią pomoc i pielęgnację, a w wypadku śmierci sprawić za własne pieniądze pogrzeb, odpowiadający miejscowym zwyczajom. Jeśli umowa o dożywociu przewiduje możliwość oddania rodziców do domu opieki (nie jest wymagane osobiste wykonywanie umowy dożywocia), to koszty z tym związane ponosi wyłącznie siostra, bo na niej ciąży obowiązek dożywocia.

ROZRYWNIK

Psychozabawa



Z wagarami: ciągle w Tobie coś z ucznia. Masz w sobie dużo młodzieńczego zapału i przekory. Jesteś indywidualistą/ką, jak chcesz, możesz mieć codziennie „wagary". Krępują Cię zakazy, nakazy i terminy. Wiesz, że musisz odrobić życiowe „lekcje" i je odrabiasz. Ale kochasz swobodę i niezależność. Zawsze masz własne zdanie. Czasami szokujesz innych swoją oryginalnością, ale przecież młodość rządzi się innymi prawami.

Z pracą na działce (w ogrodzie): już nie możesz się doczekać, żeby nie tylko podziwiać przebiśniegi, ale pomalować wapnem pnie drzewek, obciąć odrosty, zapalić pierwsze ognisko? Kochasz naturę, przebywanie na świeżym powietrzu i aktywny wypoczynek. Praca fizyczna jest dla Ciebie relaksem i uzdrowiskiem lepszym, niż pobyt w sanatorium. Jesteś optymistą/ką. Pieścisz każdą „rabatkę" w swoim życiu i uważasz, że dla Ciebie śpiewają ptaki, szumią trawy, kwitną kwiaty.

Ze zmęczeniem: senność, rozdrażnienie, brak ochoty na najmniejszą aktywność? Ulegasz temu stanowi ze zwykłego lenistwa i jest jeszcze gorzej. Jesteś pesymistą/ką, we wszystkim dostrzegasz tylko negatywne cechy. Nie potrafisz niczym się cieszyć. Narzekasz i dziwisz się, gdy czasem spotyka Cię radość. Stronisz od towarzystwa, bo nikomu nie ufasz i jesteś przekonana/y, że nikt Cię nie rozumie. Lękasz się zamian, a one są konieczne, bo wprowadzą w Twoje życie kolory wiosny.

Z radością: na samą myśl o wiośnie czujesz wiatr we włosach? Potrafisz się cieszyć promykiem słońca i deszczem. Jest w Tobie naturalny apetyt na życie! Kochasz ludzi, lubisz wśród nich przebywać, bawić się i pracować. Nie zrażasz się smutkami ani tym, że coś Ci nie wyszło tak, jak było zaplanowane. Wiesz, że nie mogło wyjść, a po trosce musi zaświecić słońce. Cieszysz się każdym „dziś" i czekasz na ważne „jutro" z przekonaniem, że znów będzie dla Ciebie podarkiem od życia.



– Co tam u ciebie? – pyta kolega.

– Dopadła mnie polska mutacja koronowirusa.

– Ciężko było?

– Bardzo! Straciłem węch, smak, pieniądze i firmę.

❁

Rozmowa w kolejce przed sklepem.

– Czy pan jest ostatni? – pyta kobieta.

– Nie, są gorsi ode mnie – odpowiada facet.

– Czy pan stoi na końcu?

– Nie, na nogach.

– Gamoń!

– Bardzo mi przyjemnie, Kowalski jestem.

– Niech mnie pan w dupę pocałuje!

– Droga pani, ja tu przyszedłem po cytryny, a nie po pieszczoty.

❁

– Co powinien zrobić żołnierz, będący w składzie amunicji, kiedy wybuchnie pożar?

– Żołnierz powinien wylecieć w powietrze!

❁

Dzwoni klient do masarni:

– Czy pierś z kurczaka pan ma?

– Mam.

– A czy łopatkę pan ma?

– Mam.

– A świński ryj pan ma?

– Mam.

– No to musi pan śmiesznie wyglądać.

❁

Piątek wieczór. Mąż z żoną na kanapie. Mężczyzna podnosi pilota i pyta żonę:

– Kochanie, nie wiem, co włączyć: pornosa, czy mecz piłki nożnej?

– Dawaj pornosa, w piłkę już jako tako grać umiesz.

❁

Mistrz w pchnięciu kulą mówi do trenera:

– Dziś muszę pokazać klasę... Na trybunie siedzi moja teściowa.

– Eee.., nie ma szans, nie dorzucisz! – ocenia trener.

❁

– Słyszałeś? Szef zmarł...

– Tak... I cały czas się zastanawiam, kto jeszcze?

– Jak to: kto jeszcze?

– No bo w nekrologu napisali: z nim odszedł jeden z naszych najlepszych pracowników.

❁

– Jaka jest różnica między inteligentami, a patologią?

– Gdy inteligent mówi do żony „odpier...l się", ona się obraża. Gdy mówi tak do swojej żony dresiarz, ona za pięć minut zjawia się w bluzce z dużym dekoltem i spódniczce mini.

Drugi tydzień kwarantanny u boku męża. Ciasto zjedzone, w remika pograne, pomyślałam: a może coś mu wydziergam...



Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs



II Internetowy Konkurs Fotograficzny ph. „Pejzaż symboliczny", ogłasza Podlaski Instytut Kultury w Białymstoku dla fotografików amatorów, czyli tych, którzy nie zajmują się fotografią zawodowo, mają ukończone 18 lat i mieszkają w województwie podlaskim. Na Konkurs należy przesłać trzy zdjęcia, nie nagradzane w innych konkursach, w formacie jpg (plik od 2do 4 megabajtów), podpisane tytułem i nazwiskiem autora, z wypełnioną elektroniczną kartą zgłoszenia i oświadczeniem do 15 kwietnia na adres: konkursfoto@pikpodlaskie.pl. Prace nie mogą być fotomontażem ani kolażem. Karty zgłoszenia i oświadczenia dostępne są na stronie www.pikpodlaskie.pl.

Nagrody: I – 1 000, II – 800 zł, III – 600 zł oraz wyróżnienia po 300 zł.

Barwny pomysł Ciechanowca



Osiem ogromnych, dwumetrowych pisanek stanęło przed świętami w centrum Ciechanowca. Stalowe szkielety wykonał Adam Stelengowski z Ciechanowca z pracownikami Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych Fare. Zdobienia pod nadzorem miejscowych artystów Pawła Kłopotowskiego oraz Joanny Paduch wykonywali pracownicy ośrodka kultury, biblioteki i urzędu miejskiego.

Pomysł burmistrza Eugeniusza Święckiego na miejskie pisanki stanowi nawiązanie do pierwszego w Polsce Muzeum Pisanki (w Muzeum Rolnictwa), utworzonego w 2004 roku. W jego zbiorach jest ponad 2 500 pisanek z różnych regionów Polski, Litwy, Ukrainy, Rosji, Białorusi, Czech, Chin, Japonii, Kenii i wielu innych krajów. Warto je obejrzeć w czasie wyprawy do Ciechanowca. Fot. UM

HOROSKOP tygodniowy

BARAN (21 III – 20 IV): ciągle czekasz, że może się zmieni, że nagle wpadniesz na rewelacyjny pomysł, który odmieni Twoje życie. Ale samo czekanie to za mało. Pomyśl, na czym Ci teraz szczególnie zależy i zacznij to realizować bez oglądania się na innych. Akurat nadszedł dobry dla Ciebie czas, by wszystko Ci się powiodło. Także w uczuciach.

BYK (21 IV – 20 V): coś powoduje ograniczenie działania. Chyba za dużo myślisz o tym, co ludzie sobie powiedzą. A może oni wcale o Tobie nie myślą, tylko są zajęci swoimi sprawami? Nie wycofuj się, jeśli ktoś Cię próbuje oszukać lub zmanipulować. Poradzisz sobie. A wiary w siebie mogą Ci dodać czyjeś sympatyczne spojrzenia.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): potrzebujesz większego życiowego kroku. Przestań się wahać i tym samym dreptać w miejscu, przyspiesz bieg wydarzeń, a przybliżysz spełnienie swoich planów. Zwłaszcza w sferze osobistej.

RAK (22 VI – 22 VII): masz wiele walorów, potrzeba Ci więcej zdecydowania, żeby z nich korzystać i dyscypliny, żeby działać nie tylko na początku, lecz także wtedy, kiedy praca zaczyna Cię nużyć. Jeśli coś ważnego zrobisz dla kogoś Ci bliskiego, odwdzięczy Ci się.

LEW (23 VII – 23 VIII): zbyt długo się już zabierasz do czegoś, uważaj, bo minie odpowiedni czas. Właśnie teraz bez odkładania i fałszywych usprawiedliwień pozałatwiaj wszelkie zaległe sprawy. Zobaczysz, jaką poczujesz ulgę.

PANNA (24 VIII – 22 IX): nadchodzą dni pozytywnych niespodzianek. Optymizm sprawi, że wszystko wyda się prostsze. Wystarczy samemu niczego nie komplikować. Czy i Tobie nie sprawiłoby przyjemności spełnienie fantazji i poznanie nieznanych dotąd wrażeń?

WAGA (23 IX – 23 X): czas obfitujący w wydarzenia. Nie opuści Cię optymizm i pogoda ducha, co dodawać Ci będzie skrzydeł. Nie powinno zabraknąć więc ani pomysłów, ani twórczego natchnienia, ani ożywczych emocji uczuciowych.

SKORPION (24 X – 22 XI): przypływ energii. Zwróć szczególnie uwagę na kontakty i przepływ wiadomości. W nowych znajomościach wybieraj tylko bezinteresowne, w razie wątpliwości uciekaj!

STRZELEC (23 XI – 21 XII): ktoś może dać Ci to ciepło, którego tak bardzo potrzebujesz, ale nie możesz do wszystkiego podchodzić z nieufnością. Jeśli bardziej się otworzysz, nastąpi odświeżenie i spojrzenie z innej perspektywy w sferze i zawodowej, i uczuciowej.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): posłuchaj zdania albo porady kogoś, kto jest Ci życzliwy, bo może okazać się, że jednak nie masz własnej recepty na wyjście z życiowego zastoju. Więcej elastyczności wobec bliskich, a zwłaszcza kogoś Ci najbliższego.

WODNIK (21 I – 19 II): zamiast iść śmiało w przyszłość, za często uciekasz w rozważanie dawnych błędów. Uważaj z wydatkami, żeby Cię nie przerosły. Jeżeli dręczyła Cię jakaś niemiła sprawa, wkrótce się to skończy i odetchniesz. W sprawach uczuciowych jest w Tobie chyba za dużo niepotrzebnych lęków i nie jesteś zupełnie sobą.

RYBY (20 II – 20 III): nie pozwól, żeby kłopoty wywoływały u Ciebie gniew, nienawiść i niemoc. Będziesz mieć tendencje, by oglądać się za innymi, a może nawet, by zdradzić. Nie byłoby to zbyt mądre zwłaszcza, że będą pewne problemy do rozwiązania.

ŁKS gromi!



Brazylijczyk Reinaldo Melao, strzelec 2 bramek

7 - 0 rozgromił ŁKS 1926 na własnym stadionie Dęba Dąbrowę Białostocką. W tabeli IV ligi podlaskiej ŁKS zajmuje 3 miejsce, tuż za Wissą Szczuczyn. Dąb to przedostatnia drużyna IV ligi podlaskiej.

Bramki dla ŁKS zdobyli: Patryk Szymański (z karnego), Reinaldo Melao (dwie), Łukasz Kordal, Paweł Wasiulewski, Michał Tarnowski, Mateusz Jastrzębski.

ŁKS wystąpił w składzie: Michał Sobieski – Kacper Poreda, Reinaldo Melao, Paweł Wasiulewski, Sebastian Kadłubowski (78' Igor Cychol) – Wiktor Walczak (76' Tomasz Brzozowski), Rafał Zalewski (67' Daniel Kacprzyk), Łukasz Kordal – Filip Cudakiewicz (46' Mateusz Jastrzębski), Mateusz Koc (46' Michał Tarnowski), Patryk Szymański.

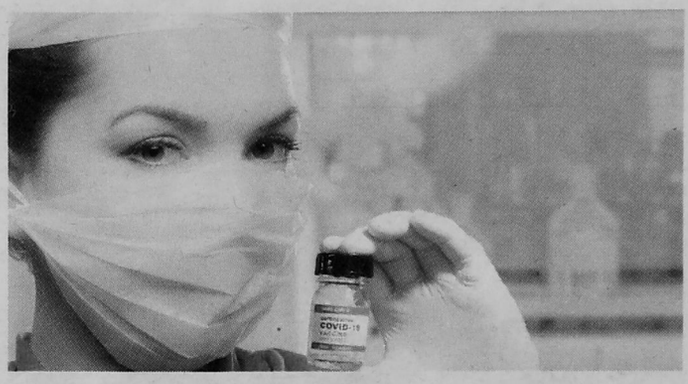
Mecze nadal rozgrywane są przy pustych trybunach.

Porządki w Grajewie

Czas zamknięcia obiektów sportowych z powodu pandemii Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Grajewie wykorzystuje na przeprowadzenie prac porządkowych i konserwacyjnych na obiektach sportowych. Stadion miejski zyska nową nawierzchnię, ułatwiającą poruszanie się sprzętem do pielęgnacji murawy boiska. Rdza na ogrodzeniu od ul. J. Piłsudskiego zostanie usunięta i pomalowana.

Prowadzone są prace porządkowe w Miasteczku Ruchu Drogowego i pumptrack w Parku Solidarności.

Kalendarz rejestracji na szczepienie w kwietniu



Zgodnie z harmonogramem Ministerstwa Zdrowia, rejestracja zacznie się 12 kwietnia dla urodzonych w 1962 roku, a zakończy 24 kwietnia rejestracją rocznika 1973.

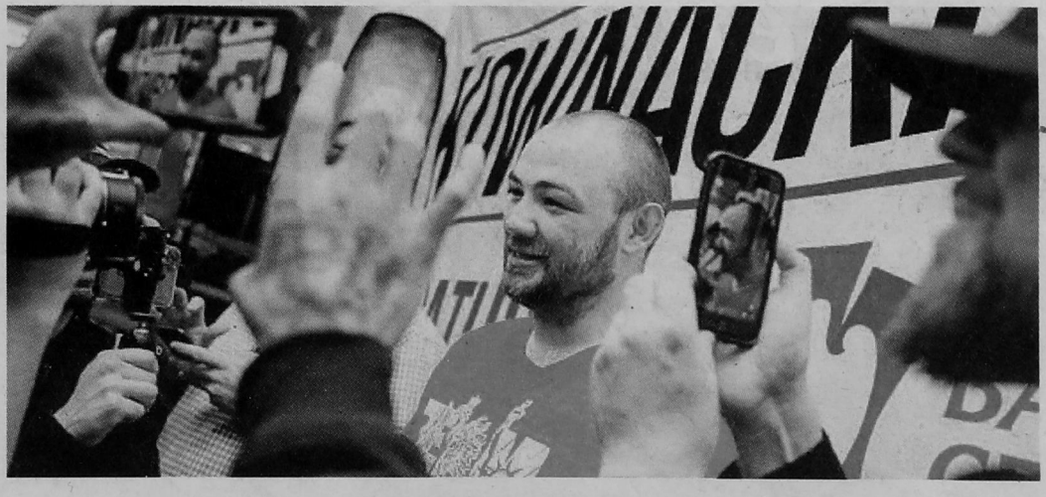
- 12 kwietnia (poniedziałek) rozpoczną się zapisy dla urodzonych w 1962 roku,
- 13 kwietnia (wtorek) – rejestracja dla urodzonych w 1963 roku,
- 14 kwietnia (środa) – rejestracja dla urodzonych w 1964 roku,
- 15 kwietnia (czwartek) – rejestracja dla urodzonych w 1965 roku,
- 16 kwietnia (piątek) – rejestracja dla urodzonych w 1966 roku,
- 17 kwietnia (sobota) – rejestracja dla urodzonych w 1967 roku,
- 19 kwietnia (poniedziałek) – rejestracja dla urodzonych w 1968 roku,
- 20 kwietnia (wtorek) – rejestracja dla urodzonych w 1969 roku,
- 21 kwietnia (środa) – rejestracja dla urodzonych w 1970 roku,
- 22 kwietnia (czwartek) – rejestracja dla urodzonych w 1971 roku,
- 23 kwietnia (piątek) – rejestracja dla urodzonych w 1972 roku,
- 24 kwietnia (sobota) – rejestracja dla urodzonych w 1973 roku.

Zapisy przez internet ruszają o północy. Rejestracja za pośrednictwem infolinii 989 lub SMS rozpoczyna się o godzinie 6.00.

Nadal rejestrować mogą się seniorzy 60+, którzy się nie zaszczepili. Oczekiwanie na szczepienie w Podlaskiem trwa od kilku do kilkunastu dni po rejestracji.

32 urodziny obchodził Adam Kownacki 27 marca, najlepszy w tej chwili polski bokser wagi ciężkiej. Wkrótce urodzi mu się syn

Rok Kownackiego: ciężka walka



Adam Kownacki urodził się 27 marca 1989 w Łomży. Zamiast do pierwszej klasy szkoły podstawowej, udał się z rodzicami do USA. Zamieszkali w polskiej dzielnicy Greenpoint na Brooklynie. Podjął studia w college'u La Guardia, przyjął amerykańskie obywatelstwo, nie zrzekając się polskiego.

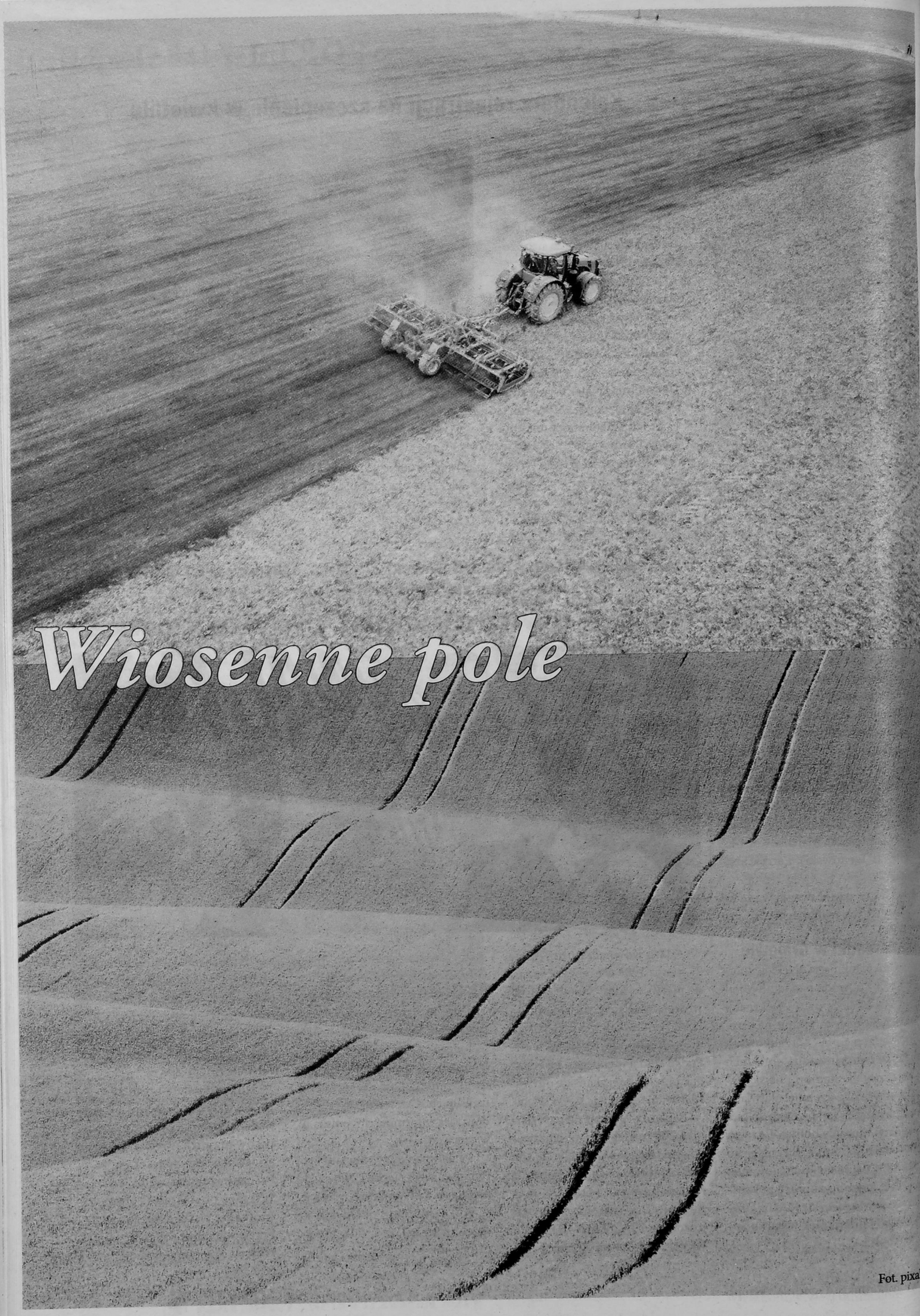
Ponad 11 lat temu, 30 października 2009 zadebiutował na zawodowym ringu w Nowym Jorku, wygrywając przez nokaut w pierwszej rundzie z Amerykaninem Carossee Auponte. Do 7 marca znokautował jeszcze w 19 walkach 15 rywali, wśród nich Artura Szpikę w Nassau Coliseum w Nowym Jorku. Gdy otwierała się przed nim możliwość walki o mistrzostwo świata, 7 marca 2020 roku nieoczekiwanie przegrał w 4 rundzie przez nokaut techniczny z Finem Robertem Heleniusem. Data rewanżu została już dwukrotnie, z powodu pandemii, przesunięta. Ostatecznie ma do niej dojść, jak informuje ringpolska.pl, w czerwcu.

W najważniejszym światowym rankingu wagi ciężkiej, Kownacki nadal jest na wysokim 6 miejscu.

Kilka dni temu pochwalił się dziennikarzom, że urodzi mu się drugi syn.

„Wybraliśmy już imię. Nie mieliśmy ani przez chwilę wątpliwości, że będzie to Tadeusz na cześć mojego dziadka, taty mamy. Będziemy mieli w domu Teda i Kaza, który też nosi imię na cześć dziadka", informuje ringpolska.pl.

Dokładna data rewanżowego pojedynku z Robertem Heleniusem ma zostać oficjalnie zakomunikowana niebawem. Dla przyszłości naszego boksera, może to być najważniejsza walka w życiu. Wygrana ponownie da szansę na spotkanie o pas mistrza świata. Przegrana może oznaczać koniec kariery. Fot. ringpolska.pl



Wiosenne pole

Fot. pixabay